

„Powinni mnie spytać, żeby móc mi pomóc” – wzorce uczuć i przekonań wyrażanych przez młodsze dzieci podczas wywiadów dotyczących przemocy oraz trudnych doświadczeń

Hannabeth Franchino-Olsen^{a,b}, Nataly Woollett^{c,d},
Christina Thurston^a, Pamela Maluleke^e,
Nicola Christofides^c, Franziska Meinck^{a,c,e}

^aSchool of Social and Political Sciences, University of Edinburgh,
Zjednoczone Królestwo;

^bCollege of Public Health, Ohio State University, Stany Zjednoczone;

^cSchool of Public Health, University of the Witwatersrand,
Johannesburg, Republika Południowej Afryki;

^dDepartment of Visual Arts, University of Johannesburg, Republika
Południowej Afryki;

^eSchool of Health Sciences, North-West University, Vanderbijlpark,
Republika Południowej Afryki

Kontekst: Uczestnictwo dzieci w badaniach stanowi zasadę opartą na prawach. Często wyklucza się jednak młodsze dzieci z badań dotyczących wrażliwych tematów ze względu na obawy badaczy, że uczestnictwo mogłoby wzbudzić w nich niepokój i spowodować ponowne przeżywanie traumy, oraz na konflikt z zasadą zapewniania odpowiedniej ochrony przed krzywdzeniem.

Cel: Dostarczenie dowodów dotyczących uczuć młodszych dzieci, w tym potencjalnego dystresu, oraz przekonań na temat wywiadów mieszanych odnoszących się do przemocy i trudnych doświadczeń.

Uczestnicy i środowisko badania: Dane zgromadzono z grup fokusowych i wywiadów z młodszymi dziećmi (6–10 lat), a także z obserwacji i notatek terenowych z wywiadów z dziećmi (6–17 lat), z których wszystkie odbywały się w Południowej Afryce.

Metodologia: Autorki zgromadziły i przeanalizowały dane jakościowe koncentrujące się na emocjach i przekonaniach wykazywanych lub deklarowanych przez dzieci w wywiadach skupiających się na temacie przemocy.

Wyniki: Z wniosków wynikało, że wywiad ilościowy był często pozytywnym doświadczeniem dla młodszych dzieci, a dzieci, które się zdenerwowały lub uległy emocjom, stwierdziły, że ich uczucia wynikały z doświadczonej przez nie przemocy. Ankieter zdawał się bezpieczną osobą, której dzieci mogły ujawnić swoje doświadczenia. Stosowane w wywiadzie metody oparte na zabawie i sztuce były przydatne w budowaniu tego bezpieczeństwa i w zapewnianiu dzieciom przestrzeni, w której mogły regulować trudne emocje.

Wnioski: W starannie zarządzanym środowisku wywiadu, w którym stosuje się metody dobrane do stopnia rozwoju dzieci, młodsze dzieci okazują się entuzjastycznymi uczestnikami i nie wydaje się, aby pytane o przemoc i inne wrażliwe tematy doświadczały nadmiernego niepokoju lub traumy. Wykazano, że młodsze dzieci mogą bezpiecznie uczestniczyć w badaniach dotyczących przemocy i tematów, które mają na nie wpływ, oraz że mogą korzystać ze swojego prawa do uczestnictwa, jeżeli metody badawcze, środowisko i zabezpieczenia są odpowiednio przystosowane do ich potrzeb.

SŁOWA KLUCZOWE:

MŁODSZE DZIECI, PRZEMOC, WYKORZYSTYWANIE, UCZESTNICTWO W BADANIACH, PRAWA

Przemoc wobec dzieci jest problemem globalnym. Szacuje się, że każdego roku 1 mld dzieci w wieku 2–17 lat doświadcza przemocy, która może potencjalnie wywierać na nie negatywny wpływ w ciągu całego ich życia (Hillis i in., 2016). Ratyfikacja Konwencji o prawach dziecka (KPD) oznaczała globalne uznanie dzieci za niezależne istoty posiadające własne prawa (Cater i Øverlien, 2014; Evang i Øverlien, 2015). Prawa te obejmują prawo do bycia wysłuchanym – poinformowanym, zaangażowanym i do wyrażenia swojego zdania – w kwestiach, które ich dotyczą, co obejmuje ich udział w badaniach dotyczących przemocy (Office of the Special Representative of the Secretary-General on Violence against Children, 2021; Øverlien i Holt, 2021). Uczestnictwo w badaniach jest zakorzenione w tym paradygmacie opartym na prawach i samo stanowi prawo oraz uznanie, że dzieci są ekspertami w dziedzinie własnego życia i mogą wypowiadać się na temat swoich doświadczeń (Evang i Øverlien, 2015; Øverlien i Holt, 2021; Woollett i in., 2024).

Pomimo uznania prawa do partycypacji wiele z dzieci (szczególnie młodszych, np. poniżej 10 r.ż.) wyłącza się z badań dotyczących przemocy, głównie w trosce o ich ochronę (Øverlien i Holt, 2021; Pernebo i Almqvist, 2017). Często postrzega się prawo dzieci do uczestnictwa w badaniach jako stojące w sprzeczności z ich prawem do ochrony przed krzywdzeniem, w tym przed krzywdą wynikającą z niepokoju lub potencjalnego ponownego przeżywania traumy, których mogłyby doznać, uczestnicząc w badaniach dotyczących kwestii wrażliwych (Office of the Special Representative of the Secretary-General on Violence against Children, 2021; Øverlien i Holt, 2021). W związku z tym komisje etyki i inni badacze często podchodzą z wahaniem do kwestii dopuszczania dzieci – szczególnie młodszych lub narażonych na przemoc – do uczestnictwa w badaniach dotyczących wrażliwych kwestii (Øverlien i Holt, 2021). Ich udział w badaniach ma jednak zasadnicze znaczenie, a badacze zajmujący się tematem przemocy wobec dzieci stwierdzili, że gdy młodsze dzieci uczestniczą w wywiadach, do ujawniania przemocy dochodzi szczególnie często (Abrahamyan i in., 2024). Konieczne jest zbadanie tego (pozornego) napięcia między prawem dzieci do ochrony a ich prawem do bycia wysłuchanym. Nie należy w tak sztywny sposób traktować potrzeby ochrony dzieci przed niepokojem lub inną krzywdą wynikającą z ich udziału w badaniach. Badania z udziałem młodszych i szczególnie narażonych dzieci są niepotrzebnie ograniczane na podstawie założenia dotyczącego tej krzywdy i bez żadnych dowodów (Evang i Øverlien, 2015).

We wcześniejszym badaniu prowadzonym w środowisku nordyckim przeanalizowano, w jaki sposób młodsze dzieci uczestniczące w badaniu dotyczącym przemocy są w stanie aktywnie korzystać podczas wywiadu ze swojej sprawczości oraz kontrolować swoje zaangażowanie i proces ujawniania (Eriksson i Näsman, 2012; Evang i Øverlien, 2015). Zgodnie z zasadami zawartymi w KPD wyniki te wydają się wskazywać, że w odpowiednio zaprojektowanym środowisku wywiadu młodsze dzieci mogą zyskać sprawczość do zarządzania swoim uczestnictwem w taki sposób, aby mieć poczucie bezpieczeństwa. Jak wskazały Øverlien i Holt (2021), choć badacze chcieliby umożliwić dzieciom udział w badaniach tak, by wyeliminować jakikolwiek potencjalny niepokój, „nie mogą całkowicie wyeliminować ryzyka” i nie mogą „zagwarantować, że prowadzone [przez nich] badanie nie spowoduje w jakikolwiek sposób dyskomfortu, zdenerwowania czy nawet krzywdy” (s. 660), dokładnie tak, jak nie mogą tego zagwarantować w przypadku udziału osób dorosłych. Należy zatem starannie ocenić to ryzyko i zarządzać nim w taki sposób, aby ustalić, czy młodsze i szczególnie narażone dzieci można włączyć do badań dotyczących przemocy i innych wrażliwych tematów oraz jak tego dokonać. Jeżeli uczestnictwo dzieci jest możliwe, należy w miarę możliwości starannie opracować metody badawcze

i środowisko badania wokół takiego ryzyka i tak nim zarządzać, aby odpowiednio zareagować na potencjalne zdenerwowanie. Należy m.in. zapewnić odpowiednie struktury, np. obecność pracowników socjalnych, specjalistów z zakresu zdrowia psychicznego i opracowane ścieżki skierowań do dalszych działań (McTavish i in., 2017). Konieczne jest prowadzenie badań na temat korzyści i szkód wynikających z uczestnictwa młodszych dzieci oraz tego, w jaki sposób wsłuchać się w to, co przekazują one zarówno werbalnie, jak i poprzez ciszę i sygnały niewerbalne (Cater i Øverlien, 2014; Øverlien i Holt, 2021). Potrzeba prowadzenia takich badań jest szczególnie w takich miejscach jak Południowa Afryka, gdzie przemoc wobec dzieci występuje często i jest powszechnie akceptowana, a badania z udziałem dzieci prowadzi się stosunkowo rzadko, choć są one pilnie potrzebne (Chetty, 2019; Hsiao i in., 2018).

Niniejsze badanie miało na celu zniwelowanie tej luki poprzez przeanalizowanie emocjonalnych i behawioralnych reakcji, które wykazują lub deklarują dzieci w Południowej Afryce, uczestnicząc w wywiadzie ilościowym dotyczącym przemocy i innych wrażliwych tematów dotyczących zdrowia i rodziny. Mając na celu lepsze pogodzenie potrzeby ochrony dzieci przed niepokojem z jednoczesnym stworzeniem przestrzeni dla ich udziału w badaniach, niniejsze badanie służy:

- wyjaśnieniu, w jaki sposób dzieci, przede wszystkim młodsze, zachowują się i deklarują swoje uczucia, gdy pyta się je o przemoc i inne wrażliwe tematy, ze szczególnym uwzględnieniem potencjalnych wskaźników niepokoju i regulacji emocji lub labilności emocjonalnej;
- ocenie wzorców w całej próbie na podstawie danych o mieszanym charakterze dotyczących wyrażanych i okazywanych przez dzieci uczuć, w tym sposobu potencjalnego przejawiania tych emocji podczas wywiadu;
- zbadaniu, w jaki sposób dziecko i ankieter reagują na potencjalne uczucia zdenerwowania, dysregulacji i inne emocje pojawiające się podczas wywiadu.

Metodologia

Próba i dane

Dane wykorzystane w niniejszej analizie pochodzą z trzeciej fali badawczej mieszanego badania podłużnego z użyciem kohorty trzech pokoleń przeprowadzonego w Południowej Afryce (Interrupt_Violence). Badanie obejmowało dzieci młodsze (w wieku co najmniej 6 lat), ich rodziców (w wieku 21–28 lat) i byłych głównych opiekunów ich rodziców (w wieku 32–92 lat; więcej informacji na temat tego

badania i jego planu: Meinck i in. [2023]). W standaryzowanym wywiadzie kwestionariuszowym z dziećmi użyto elementów ilościowych i jakościowych. Elementy ilościowe zawierały pytania dotyczące doświadczenia krzywdzenia, przemocy w domu i w rodzinie, przemocy w społeczności i wśród rówieśników, statusu zakażenia HIV, zdrowia fizycznego i psychicznego, braku bezpieczeństwa żywnościowego, edukacji, odporności i bezpiecznych/niebezpiecznych przestrzeni. Elementy jakościowe obejmowały metody oparte na zabawie i sztuce. Wywiad kwestionariuszowy zaczynał się od prezentacji rysunków twarzy wyrażających różne emocje i od gry w szarady, co pomagało dzieciom w rozpoznawaniu u siebie podstawowych emocji i umożliwiało posługiwanie się wspólnym słownictwem przy pytaniach o emocje w dalszej części wywiadu. Następnie dzieci wykonywały zadanie z użyciem ciastoliny, które pomagało im w pokazaniu bezpiecznych oraz niebezpiecznych osób i miejsc w ich domach. W czasie wywiadu ankieter według własnego uznania zapewniał dodatkowe przerwy na zabawę i rysowanie, aby dzieci mogły odpocząć od kwestionariusza. Wszystkie te aktywności pomagały budować relację między dzieckiem a ankieterem, dzięki zabawie i pracy twórczej zapewniły zaangażowanie dziecka, a także zwiększały więź i zrozumienie (więcej informacji na temat elementów włączonych do wywiadów z młodszymi dziećmi zob. Franchino-Olsen i in. [2023]). Dane wykorzystane w niniejszym badaniu podsumowano na rysunku 1, na którym przedstawiono oś czasu dotyczącą danych gromadzonych od dzieci na miejscu, oraz w tabeli 1, w której podsumowano zgromadzone dane, w tym zakres każdego z ich źródeł.

Dane jakościowe zebrano z trzech źródeł:

- wywiadów jakościowych z młodszymi dziećmi (6–10 lat), które celowo wybrano do próby i które uczestniczyły wcześniej w wywiadzie kwestionariuszowym. Wywiady te przeprowadziła wysoko wykwalifikowana młoda dorosła ankieterka specjalizująca się w wywiadach jakościowych, używając preferowanego języka dziecka lub języka używanego u dziecka w domu (tsonga lub suazi). Dzieci wybrano do próby celowo, aby reprezentowały dzieci młodsze (6–10 lat), które uczestniczyły w wywiadach kwestionariuszowych, oraz aby ująć w próbie dzieci, które zadeklarowały lub wykazały zdenerwowanie/niepokój w związku z uczestnictwem w wywiadzie kwestionariuszowym i które nie zadeklarowały ani nie wykazały takich emocji. Te późniejsze trwające 20–30 min wywiady przeprowadzono 2 do 7 dni po uczestnictwie dzieci w wywiadach kwestionariuszowych i zbadano w nich wspomnienia, myśli i uczucia dzieci dotyczące tych wywiadów ($n=8$). Zespół jakościowy, który prowadził wcześniej przez 6 miesięcy pogłębione wywiady jakościowe z młodszymi dziećmi jako część głównych celów badawczych mieszanego badania Interrupt_Violence, opracował plan wywiadu

dotyczący tego wywiadu jakościowego i dokonał jego kilkukrotnego przeglądu. Plan wywiadu poddano testowi pilotażowemu z udziałem amerykańskiego sześciolatka, aby ocenić poziom zrozumienia poznawczego pytań i procesów, szczególnie zadania z rysunkami. Dodatkowo plan ten cyklicznie poprawiano w ciągu całego procesu przeprowadzania wywiadów, gdy tylko pojawiały się nowe tematy, które następnie badano w kolejnych wywiadach. Wywiady te były przeprowadzane przez inną osobę niż pierwotne wywiady kwestionariuszowe. Podczas większości wywiadów jakościowych ankieterka i dziecko siedzieli na podłodze i rozpoczynali od gry w parach, którą wybierało dziecko. Podczas wywiadu jakościowego zachęcano dzieci do rysowania obrazków na podstawie ich wspomnień z wywiadu kwestionariuszowego – prace te wykorzystywano do zbadania i dopytania jakie dzieci miały odczucia związane z doświadczeniem wywiadu kwestionariuszowego.

- Dyskusje grup fokusowych (DGF) z personelem pracującym przy badaniu Interrupt_Violence, w ramach których zbadano temat doświadczeń dzieci i wykazywanych przez nie emocji podczas wywiadu dotyczącego przemocy wobec dzieci i innych wrażliwych lub trudnych tematów (np. zakażenie HIV, brak bezpieczeństwa żywnościowego). Dyskusje grup fokusowych ($n = 3$) prowadzono z udziałem personelu – ankieterów i pracowników socjalnych (wszyscy pochodzili z lokalnej społeczności i posługiwali się językiem angielskim i językami lokalnymi), w małych grupach (4–7 osób z personelu) w dwóch miejscach prowadzenia badania (placówka wiejska [placówka 1] i podmiejska [placówka 2]) w połowie trzyletniego gromadzenia danych na potrzeby badania Interrupt_Violence. Każda DGF trwała ok. 90 min i prowadziły je osoby prowadzące badanie i pierwsza autorka niniejszej publikacji.
- Notatki terenowe – opracowane przez ankieterów po ukończeniu wywiadu kwestionariuszowego z dzieckiem ($n = 129$). Zawierały one ogólne obserwacje dotyczące kwestionariusza, wszelkie znaczące zdarzenia lub przypadki ujawnienia mające miejsce podczas wywiadu oraz wskazano w nich, na ile dziecko było w stanie zaangażować się w wywiad i w nim uczestniczyć. Ponadto odnotowano w nich wszelkie oznaki niepokoju lub dyskomfortu, jakie dziecko wykazywało podczas wywiadu, to, czy dziecko wydawało się zdenerwowane i w jaki sposób to okazywało, a także, w jaki sposób ankieter reagował na zdenerwowanie lub dysregulację dziecka i jakie dziecko sprawiało wrażenie po reakcji ankietera, oraz opisano wszelkie obawy ankietera na koniec sesji. Dane z notatek terenowych uzupełniono obserwacjami terenowymi auterek prowadzonymi podczas wywiadów z dziećmi ($n = 4$), w których położyły one szczególny nacisk na uwagę, zaangażowanie i niewerbalne sygnały

wykazywane przez dziecko, a także na responsywność ankieterów i relację budowaną podczas sesji między ankieterem a dzieckiem.

Na koniec wywiadu kwestionariuszowego zadawano jeszcze dzieciom dwa pytania zamknięte. Wskazywały one, w jakim stopniu były zdenerwowane z powodu pytań, jakie im zadawano, lub w jakim stopniu te pytania im przeszkadzały (*wcale/trochę/bardzo*) oraz czy byłyby skłonne uczestniczyć w kolejnym wywiadzie, gdy już wiedzą, jak on wygląda (*tak/nie*). Odpowiedzi te ujęto w zgromadzonych danych ilościowych i umożliwiły one ankieterom zadawanie pytań sondujących oraz uzyskanie dodatkowego wglądu w doświadczenia dzieci związane z wywiadem, które uchwycono w notatkach terenowych.

Biorąc pod uwagę, że dzieci uczestniczyły w wielu etapach niniejszego badania, z których każdy stanowił indywidualny wywiad z osobą z personelu badawczego, aby uniknąć pomyłek, autorki stosowały w niniejszej publikacji następujące terminy:

- *wywiad kwestionariuszowy* lub *kwestionariusz* odnosi się do uczestnictwa dzieci w mieszanym badaniu kwestionariuszowym, w którym uczestniczyły wszystkie dzieci biorące udział w badaniu ($n = 129$). Notatki terenowe i obserwacje terenowe sporządzano na podstawie tych wywiadów kwestionariuszowych;
- *wywiad jakościowy* odnosi się do niewielkiej liczby dzieci ($n = 8$), które uczestniczyły w późniejszym wywiadzie prowadzonym przez wykwalifikowaną ankieterkę jakościową, która badała z nimi ich myśli i uczucia dotyczące doświadczenia uczestnictwa w wywiadzie kwestionariuszowym.

Wspomniane źródła danych i oś czasu gromadzenia danych terenowych przedstawiono szczegółowo na rysunku 1 i w tabeli 1. Podsumowując, dziecko zapraszano do uczestnictwa w wywiadzie kwestionariuszowym po tym, jak jego rodzic sam uczestniczył we własnym wywiadzie koncentrującym się na osobach dorosłych. Pierwsze zaangażowanie dziecka w badanie odbywało się podczas wywiadu kwestionariuszowego, który prowadził jeden ankieter przeszkolony w prowadzeniu wywiadów z młodszymi dziećmi przy użyciu kwestionariusza obejmującego obok metod ilościowych metody oparte na zabawie i sztuce. (Często ankieter prowadzący wywiad z dzieckiem był tą samą osobą, która prowadziła wywiad z jego rodzicem). Wywiad kwestionariuszowy kończył się dwoma pytaniami, po których ankieter uzupełniał swoje notatki terenowe. Autorki przeprowadziły obserwację terenową wywiadów kwestionariuszowych z dziećmi w placówce badawczej zarówno wiejskiej, jak i podmiejskiej. Dwa do siedmiu dni po przeprowadzeniu wywiadu kwestionariuszowego skontaktowano się z dziećmi wybranymi do wywiadów jakościowych. Wywiady te

przeprowadziła druga ankieterka mająca wysokie kwalifikacje w prowadzeniu badań jakościowych i wdrażaniu metod opartych na zabawie i sztuce. Ankieter, który prowadził wywiad kwestionariuszowy z dzieckiem, przedstawiał rodzicowi i dziecku ankieterkę jakościową, a następnie wraz z nią zapraszał dziecko do uczestnictwa. Po ponad roku pracy terenowej polegającej na prowadzeniu wywiadów z dziećmi personel badawczy zaproszono do wzięcia udziału w DGF.

Rys. 1. Oś czasu dotycząca terenowego gromadzenia danych z udziałem dzieci (wywiad kwestionariuszowy, w tym pytania na wyjście i notatki terenowe, oraz wywiad jakościowy) i dyskusji grupy fokusowej z personelem badawczym.

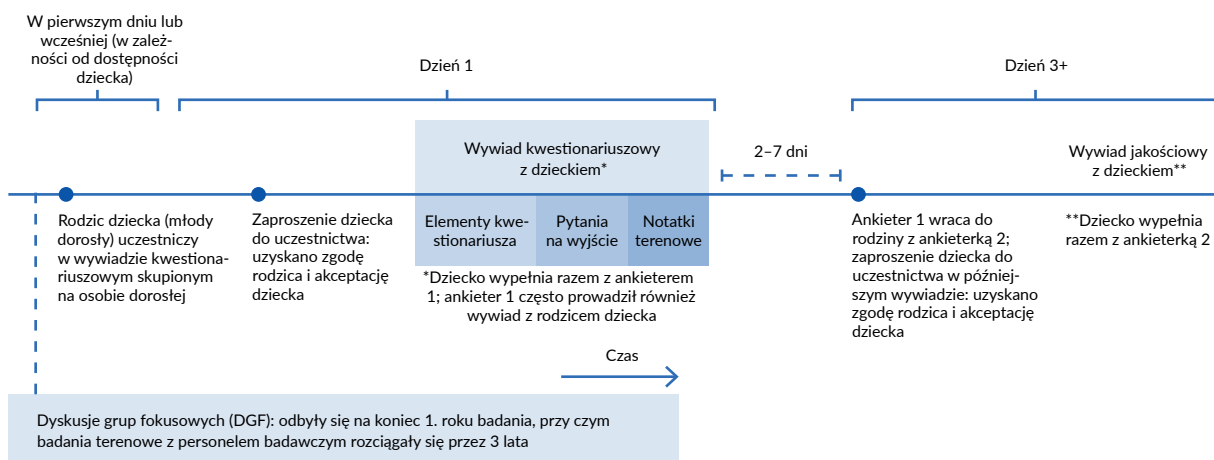


Tabela 1

Podsumowanie danych zgromadzonych na potrzeby niniejszej analizy

Źródło danych	Wielkość próby	Czas trwania	Gromadzenie danych	Zakres i włączone elementy
Pytania na wyjście (n = 2) z wywiadu kwestionariuszowego z dziećmi w wieku 6-17 lat	129	Cały wywiad wraz z pytaniami na wyjście: <60 min	Przeprowadzony przez ankietera 1	Pytania na wyjście: Zakres – Uczucie zdenerwowania u dziecka i chęć powtórnego uczestnictwa Zawierał – elementy zamknięte, ilościowe Wywiad kwestionariuszowy: Zakres – doświadczenia dziecka dotyczące krzywdzenia, przemocy w domu i w rodzinie, przemocy w społeczności i wśród rówieśników, statusu zakażenia HIV, zdrowia fizycznego i psychicznego, braku bezpieczeństwa żywnościowego, edukacji, odporności i bezpiecznych/niebezpiecznych przestrzeni Zawierał – standaryzowany kwestionariusz z elementami ilościowymi i elementami jakościowymi opartymi na sztuce

Źródło danych	Wielkość próby	Czas trwania	Gromadzenie danych	Zakres i włączone elementy
Notatki terenowe z wywiadu kwestionariuszowego z dziećmi w wieku 6–17 lat	129	~10 min	Rejestrowane przez ankietera 1 po ukończeniu wywiadu kwestionariuszowego	Zakres – ogólne obserwacje dotyczące wywiadu, notatki dotyczące wszelkich znaczących zdarzeń lub przypadków ujawnienia mających miejsce podczas wywiadu, refleksje o tym, na ile dziecko było w stanie zaangażować się w wywiad i w nim uczestniczyć, emocje dziecka (w tym niepokój, dyskomfort zdenerwowanie) podczas wywiadu i sposób ich okazywania, reakcja ankietera na oznaki zdenerwowania lub dysregulacji i jakie dziecko sprawiało wrażenie po reakcji ankietera, oraz wszelkie obawy ankietera po odpowiedziach dziecka na pytania z wywiadu i obserwacjach ankietera
Obserwacje terenowe wywiadu kwestionariuszowego z dziećmi w wieku 6–10 lat prowadzone przez osoby prowadzące badanie	4	Cały wywiad wraz z pytaniami na wyjście: <60 min	Obserwacje osób prowadzących badanie	Zakres – ogólne obserwacje zachowania i emocji dziecka podczas wywiadu ze szczególnym naciskiem na uwagę, zaangażowanie i niewerbalne sygnały, a także na responsywność ankietera i relację budowaną podczas całego wywiadu między ankieterem a dzieckiem
Wywiad jakościowy z dziećmi w wieku 6–10 lat	8	20–30 min	Prowadzony przez ankieterkę 2	Zakres – wspomnienia, myśli i uczucia dziecka dotyczące wywiadu kwestionariuszowego
Dyskusje grup fokusowych (DGF) z personelem badawczym	3 DGF; 4–7 osób z personelu na DGF	90 min	Prowadzone przez osoby prowadzące badanie	Zakres – perspektywy osób pracujących w terenie na doświadczenia dzieci i okazywane przez nie uczucia podczas wywiadu kwestionariuszowego

Środowisko wywiadu

Ankieterzy, których zatrudniono na potrzeby wywiadów kwestionariuszowych, pochodzili z lokalnej społeczności, wszyscy biegle posługiwali się lokalnym językiem, w którym prowadzony był wywiad (tsonga lub suazi), mieli co najmniej średnie wykształcenie oraz dysponowali doświadczeniem w pracy w terenie. Wszyscy przeszli gruntowne, wielotygodniowe szkolenie na temat traumy, którego główne tematy obejmowały rozwój i prawa dziecka, metody oparte na sztuce, włączanie wesołości do środowiska wywiadu i zarządzanie skierowaniami do pracownika socjalnego (więcej informacji na temat szkolenia ankieterów zob. Silima i in. [w recenzji]). Przez całe badanie ankieterzy brali udział w ciągłych szkoleniach skoncentrowanych na prowadzeniu wywiadów kwestionariuszowych z dziećmi. Podczas tych szkoleń zapewniono mentoring, a same szkolenia były również okazją do wyjaśniania tematów, takich jak przemoc wobec dzieci i prawa dziecka, oraz do pogłębienia zrozumienia przez ankieterów problematyki traumy i rozwoju dziecka (np. organizowano sesje szkoleniowe, które dotyczyły sposobów rozpoznawania ryzyka na podstawie zachowań dziecka

oraz tego, jak zachowania takie mogą się różnić między dzieckiem 5- a i 15-letnim). Jak wskazano wcześniej, przed zaproszeniem dziecka do uczestnictwa w wywiadzie uzyskiwano zgodę rodzica, po której zwracano się do dziecka o akceptację. W dniu wywiadu kwestionariuszowego z dzieckiem ankieter zapewniał prywatną przestrzeń do jego przeprowadzenia – była to zazwyczaj przestrzeń zlokalizowana na dworze i w zasięgu wzroku od domu dziecka tak, aby możliwe było prowadzenie rozmowy, nie będąc słyszany. Podczas wywiadu kwestionariuszowego na miejscu był obecny drugi członek personelu badawczego, który zapewniał, aby przestrzeń, w której odbywał się wywiad, pozostała prywatna i wolna od zakłóceń, oraz zajmował się członkami rodziny i sąsiadami, którzy mieli pytania dotyczące tego procesu.

Ankieterka prowadząca wywiad jakościowy była osobą wysoko wykwalifikowaną w tej dziedzinie, z wykształceniem uniwersyteckim, mówiącą w lokalnych językach, w których odbywał się wywiad (tsonga lub suazi), i dysponującą doświadczeniem w prowadzeniu wywiadów jakościowych na wrażliwe tematy. Ankieterka miała szczególne kwalifikacje w rozmowach z dziećmi i angażowaniu ich w zabawę oraz w stosowaniu metod odpowiednich dla ich etapu rozwoju. Jak wskazano, przed zaproszeniem dziecka do uczestnictwa w wywiadzie jakościowym i uzyskaniem jego akceptacji zwracano się o zgodę do rodzica dziecka i ją uzyskiwano. Tak jak w przypadku wywiadu kwestionariuszowego wywiad jakościowy odbywał się w prywatnej przestrzeni – często na dworze z dala od członków rodziny i sąsiadów – gdzie ankieterka i dziecko nie mogli być przez nich słyszani.

Ankieterzy i pracownicy socjalni zaangażowani w badanie ściśle współpracowali w ramach zintegrowanego zespołu. W związku z tym w przypadku, gdy niepokój dziecka nasilał się w trakcie wywiadu albo jeżeli dokonano ujawnienia lub obserwacji, które wymagały skierowania do pracowników socjalnych, dokonywano takiego skierowania i niezwłocznie informowano o tym pracownika socjalnego przypisanego do danej placówki terenowej, który reagował i służył pomocą zgodnie z poziomem niepokoju dziecka i pilnością skierowania. Pracownicy socjalni regularnie przedstawiali ankieterom informacje zwrotne na temat zarządzania skierowaniami bez naruszania poufności rozmów z uczestnikiem. Nadzór nad pracownikami socjalnymi zaangażowanymi w badanie sprawowali członkowie zespołu badawczego, którzy także byli wykwalifikowanymi pracownikami socjalnymi. Wszystkie skierowania zrealizowano w sposób terminowy (zazwyczaj 0–14 dni, w zależności od pilności danego przypadku), a wiele spraw wymagało przed zamknięciem wielokrotnych wizyt pracownika socjalnego w rodzinie i kontaktów z kolejnymi służbami.

Oświadczenie o refleksyjności

Ankieterzy, którzy prowadzili wywiady kwestionariuszowe i uczestniczyli w DGF, byli czarnymi obywatelami Południowej Afryki pochodzącymi ze społeczności, w których prowadzono badanie. Pracownicy socjalni zaangażowani w badanie byli również czarnymi obywatelami Południowej Afryki pochodzącymi z lokalnych społeczności. Mieli oni zatem zdolności językowe i wrażliwość kontekstową potrzebne do prowadzenia wywiadów, wielu z nich podzielało jednak niektóre z wartości, które starano się zakwestionować w metodach badawczych (np. oczekiwanie, aby dzieci po cichu słuchały dorosłych i nie wyrażały własnych opinii). Wszyscy ankieterzy i pracownicy socjalni ukończyli szkołę średnią, a część z nich uzyskała również stopień uniwersytecki. Cały personel składał się z cisplciowych mężczyzn i kobiet, przy czym liczba kobiet w zespole badawczym była dwukrotnie wyższa od liczby mężczyzn.

Ankieterka jakościowa była czarną obywatelką Południowej Afryki będącą w połowie studiów magisterskich. Chociaż nie pochodziła ze społeczności objętych badaniem, cechowała się wrażliwością względem kultury i kontekstu tych społeczności, biegle posługiwała się lokalnymi językami i miała doświadczenie w prowadzeniu pogłębionych wywiadów jakościowych. Obserwacje wywiadów prowadziły pierwsza i ostatnia autorka niniejszej publikacji – białe cisplciowe kobiety pochodzące z, odpowiednio, Ameryki i Niemiec oraz członkinie zespołu badawczego. Obserwacje odbywały się, gdy osoby prowadzące badanie spędzały dwa miesiące w terenie, i obejmowały towarzyszenie przez autorki personelowi badawczemu prowadzącemu wywiady kwestionariuszowe z dziećmi. Zespół terenowy osób prowadzących badanie i zarządzający badaniem – który obejmował autorki niniejszej publikacji – był zespołem badawczym składającym się z osób różnych ras pochodzących z czterech państw. Osoby, które analizowały dane, miały 3–22 lat doświadczenia w prowadzeniu badań w państwach o niskim i średnim dochodzie.

Kwestie etyczne

Niniejsze badanie zostało zatwierdzone pod względem etycznym przez następujące komisje ds. etyki: *University of Edinburgh School of Social and Political Science Research Ethics Committee*, *University of the Witwatersrand Human Research Ethics Committee*, *North-West University Health Research Ethics Committee* i Departament zdrowia Mpumalangi. Kohorcie badawczej, z której uzyskano dane, zapewniono liczne zabezpieczenia, aby młodsze dzieci mogły uczestniczyć w badaniu w rozsądnie

bezpiecznych warunkach, oraz aby gromadzenie danych odbywało się w sposób etyczny. Ponieważ kohorta ta miała charakter wielopokoleniowy, dzieci rekrutowano i zapraszano do uczestnictwa w badaniu dopiero wtedy, gdy ich rodzic (młody dorosły) sam wziął w nim udział. Po ukończeniu wywiadu kwestionariuszowego młodym dorosłym, których najstarsze dziecko (w wieku 6–17 lat), którego byli głównym opiekunem, kwalifikowało się do badania przedstawiano zaproszenie dla dziecka do uczestnictwa w wywiadzie kwestionariuszowym z dziećmi. Jeżeli uzyskano zgodę rodzica biorącego udział w badaniu, zwracano się do dziecka z zaproszeniem i pytano je o akceptację. Około 18% młodych dorosłych, którzy mieli dzieci kwalifikujące się do badania, nie wyraziło zgody na ich uczestnictwo, podając jako przyczynę odmowy głównie obawę dotyczącą czasu wymaganego na udział dziecka. Po uzyskaniu zgody rodzica, gdy dziecko wiedziało, że rodzic zezwolił na jego uczestnictwo, żadne z dzieci nie odmówiło zgody na wzięcie udziału w wywiadzie kwestionariuszowym. Przed uzyskaniem zgody/akceptacji młodych dorosłych i dzieci informowano ich o okolicznościach, w których konieczne byłoby obowiązkowe skierowanie zgodnie z ustawą *South African Children’s Act* (Parliament of South Africa, 2005). Procedura ta miała zapewnić, aby dzieci rekrutowano i zapraszano do badania wyłącznie wówczas, gdy ich opiekun rozumiał zakres wywiadu i nałożone wymogi sprawozdawcze, gdyż młodych dorosłych i dzieci proszono o wypowiedzi na temat przemocy, zdrowia, życia w domu i innych doświadczeń.

W przypadku dzieci zaproszonych do udziału w późniejszym wywiadzie jakościowym żadne z rodziców ani dzieci nie odmówiło uczestnictwa. Tak jak w przypadku wywiadu kwestionariuszowego – zanim zaproszono samo dziecko do uczestniczenia w wywiadzie rodzic dziecka (młody dorosły), który uczestniczył w badaniu, był najpierw proszony o udzielenie rodzicielskiej zgody na uczestnictwo jego dziecka. Wszystkie rodziny, do których się zgłoszono ($n = 8$), udzieliły zgody rodzica i akceptacji dziecka na uczestnictwo w badaniu jakościowym.

We wszystkich wywiadach i interakcjach z dziećmi w badaniu zastosowano protokół na wypadek sytuacji awaryjnej, który umożliwiał ankieterom reakcję na jakikolwiek niepokój czy na dysregulację, jakich doświadczało dziecko, w taki sposób, aby pomóc mu jak najbezpieczniej zarządzić jego emocjami. W każdej placówce pracy w terenie ($n = 2$) zatrudniono również na pełen etat pracownika socjalnego (zarejestrowanego w *South African Council for Social Service Professions* i podlegającego superwizji), który mógł zajmować się wszystkimi obowiązkowymi i dobrowolnymi skierowaniami zasugerowanymi w ramach wywiadów oraz szybko reagować na wszelkie przypadki niepokoju dzieci lub zagrożenia dla nich. Co do zasady uczestnicy ze społeczności objętych badaniem doceniają możliwość wizyty pracownika

socjalnego, a postawa względem obowiązkowych skierowań do pracowników socjalnych jest znacznie bardziej akceptująca (tj. jest ona postrzegana jako szansa na uzyskanie zindywidualizowanej pomocy w radzeniu sobie z problemami i na uzyskanie dostępu do systemów wsparcia społecznego), naznaczona mniejszą stygmatyzacją i napotykaną mniejszy opór niż w wielu kontekstach krajów o wysokich dochodach. Wszyscy ankieterzy uczestniczyli w kompleksowej, wielotygodniowej (240 godz.) stacjonarnej sesji szkoleniowej prowadzonej przez osoby prowadzące badanie, wśród których znajdowali się terapeuci i pracownicy socjalni. W czasie sesji przedstawiono instrukcje dotyczące praw dzieci i ich ochrony oraz przygotowano ankieterów do nadawania priorytetu bezpieczeństwu dzieci podczas pracy w terenie. W czasie trwania badania regularnie odbywały się szkolenia, aby zapewnić ankieterom ciągłą edukację oraz mentoring dotyczące wspierania i ochrony dzieci z zachowaniem zasad etyki. (więcej informacji na temat szkolenia personelu zob. Silima i in. [w recenzji]).

Wszystkie dane zgromadzone na potrzeby niniejszego badania uzyskane podczas wywiadów kwestionariuszowych obejmujące elementy kwestionariusza, pytania na wyjście i notatki terenowe, zaszyfrowano i przesłano na serwer KoboToolBoX – otwarte narzędzie służące mobilnemu gromadzeniu danych – gdzie przechowywano je w postaci zaszyfrowanej i pobierano na bezpieczny serwer Uniwersytetu Edynburskiego. Dane zgromadzone podczas wywiadów jakościowych i DGF przechowywano, transkrybowano i tłumaczono na szyfrowanej platformie służącej udostępnianiu plików na Uniwersytecie Edynburskim. Dane z obserwacji terenowych również poddano transkrypcji i przechowywano na tej samej szyfrowanej platformie służącej udostępnianiu plików.

Analiza

Analizę jakościową przeprowadzono za pomocą oprogramowania MAXQDA 2022 w wersji 22.4.0 (VERBI Software, 2022). Dane zakodowano indukcyjnie, a w równoległych kodach użyto ogólnych tematów dotyczących niepokoju, emocji i reakcji dzieci podczas wywiadu (Braun i Clarke, 2006). W kolejnych turach kodowania dokonano pogrupowania tematycznego i utworzono podkategorie tematów, aby stworzyć system kodowania koncentrujący się na uczuciach i opiniach dzieci, responsywności ankietera i relacji z ankieterem oraz skutkach prowadzenia wywiadów z młodszymi dziećmi na temat doświadczeń przemocy. Kody tematyczne opracowała główna autorka we współpracy ze współautorkami, a w ocenie i omówieniu danych pod względem rzetelności wzięł udział dodatkowy koder. Ostateczną strukturę kodowania uzgodniono z zespołem badawczym.

Wyniki

W późniejszych wywiadach jakościowych uczestniczyło ośmioro dzieci. Łącznie 10 osób z personelu badawczego (ankieterów, pracowników socjalnych) uczestniczyło w co najmniej jednej DGF. Przeanalizowano dane z notatek terenowych ze 129 wywiadów kwestionariuszowych z dziećmi. Informacje demograficzne z wywiadów kwestionariuszowych z dziećmi i z wywiadów jakościowych przedstawiono w tabeli 2. W odpowiedzi na ilościowe pytania na wyjście po zakończeniu wywiadu kwestionariuszowego 98 dzieci (76%) stwierdziło, że wcale nie były zdenerwowane pytaniami ani nie przeszkadzały im one, 14 dzieci (11%) było trochę zdenerwowanych pytaniami / trochę im one przeszkadzały, a 9 dzieci (7%) było bardzo zdenerwowanych / pytania bardzo im przeszkadzały (u ośmiorga dzieci [6%] brakowało danych na ten temat). Gdy zapytano dzieci, czy byłyby skłonne ponownie uczestniczyć w tym wywiadzie kwestionariuszowym, 112 (87%) z nich odpowiedziało, że tak, a 9 (7%) – że nie (u ośmiorga dzieci [6%] brakowało danych na ten temat). Spośród dziewięciorga dzieci, które stwierdziły, że nie chciałyby kolejny raz brać udziału w wywiadzie, ośmioro stwierdziło, że wcale nie były zdenerwowane pytaniami i wcale im one nie przeszkadzały. Jedno dziecko (chłopiec, 6 lat), które stwierdziło, że było bardzo zdenerwowane i nie chciało by ponownie uczestniczyć w wywiadzie, zostało włączone do próby uczestniczącej w wywiadzie jakościowym. W późniejszym wywiadzie wskazało ono, że nie chciałoby ponownie odpowiadać na te pytania, bo już na nie odpowiedziało, ale upierało się, że chciałoby, aby ankieter prowadzący wywiad kwestionariuszowy wrócił i ponownie zadawał mu pytania. W odniesieniu do dzieci, które stwierdziły, że były trochę lub bardzo zdenerwowane pytaniami / trochę lub bardzo im one przeszkadzały ($n = 23$), w notatkach terenowych wskazano, że ich niepokój wynikał z tego, że przypomnieli sobie o doświadczeniach, które relacjonowały, lub o trudnościach, z jakimi musiały się mierzyć. W notatkach terenowych z wywiadów z siedmiorgiem dzieci, które stwierdziły, że nie chciałyby ponownie uczestniczyć w wywiadzie kwestionariuszowym, wskazano, że dzieci te ujawniły trudne doświadczenia przemocy wobec dzieci, którymi ankieter miał zarządzać i zareagować na nie z empatią. Dzięki notatkom terenowym i wywiadam jakościowym z dziećmi uzyskano dodatkowy wgląd w uczucia, jakie dzieci odczuwały w trakcie wywiadu kwestionariuszowego i po jego zakończeniu, w ich refleksje na temat tego doświadczenia, sposób pracy ankietera mający zapewnić, aby dziecko mogło regulować emocje i aby czuło się bezpieczne po zakończeniu wywiadu. Pracownicy socjalni zaangażowani w badanie odbywali dodatkowe wizyty, aby upewnić się, że dziecko otrzymało potrzebne mu doradztwo i opiekę. Uzyskane informacje przeanalizowano w wynikach

badania jakościowego, w których zbadano wzorce uczuć, jakie dzieci okazywały lub wyrażały podczas wywiadu kwestionariuszowego, występujące w obrębie próby i metod, oraz źródła wykrytego niepokoju. Dodatkowo wnioski obejmują znaczenie relacji i zaufania tworzących się między dzieckiem a ankieterem, gdyż są one pomocne w przetwarzaniu emocji i zarządzaniu nimi podczas wywiadu kwestionariuszowego, oraz doświadczenia dzieci po wywiadzie, w tym skierowania do pracownika socjalnego zaangażowanego w badanie. Przeanalizowano ponadto poglądy dzieci i dorosłych na uczestnictwo dzieci w badaniach dotyczących przemocy wobec dzieci.

Tabela 2

Informacje demograficzne na temat dzieci biorących udział w wywiadach (kwestionariuszowy: n = 129; jakościowy: n = 8)

	Wywiad kwestionariuszowy n (%)	Wywiad jakościowy n (%)
Płeć		
chłopiec	55 (43)	4 (50)
dziewczyna	74 (57)	4 (50)
Wiek (lata)		
6	34 (26)	1 (13)
7	20 (16)	1 (13)
8	25 (19)	0 (0)
9	17 (13)	1 (13)
10	17 (13)	5 (63)
11-12	9 (7)	0 (0)
13-14	4 (3)	0 (0)
15-17	3 (2)	0 (0)

Uczucia okazywane lub wyrażane przez dzieci podczas wywiadu kwestionariuszowego

Podczas wywiadu kwestionariuszowego dzieci okazywały i deklarowały szeroki zakres emocji. Często wyglądały na podekscytowane wywiadem i z dużym entuzjazmem chciały uczestniczyć w nim i w zadaniach opartych na sztuce. W wywiadach jakościowych z dziećmi jedno dziecko (dziewczynka, 10 lat) wspominało swój czas spędzony z ankieterem i podsumowało go frazą „byliśmy szczęśliwi”.

Dziecko było bardzo zainteresowana wywiadem, była gotowa na uczestnictwo w wywiadzie, była pełna energii, z przyjemnością rysowała pokoje w swoim domu i [...] uśmiechała się na każde zadawane przeze mnie pytanie. (Notatka terenowa ankietera płci męskiej; dziewczynka, 6 lat)

Podczas wywiadu oprócz podekscytowania dzieci często wyrażały wesołość (interpretowaną przez ankieterów jako wyraz uczucia zadowolenia i zrelaksowania), na co wskazywały sygnały werbalne i niewerbalne, a wiele dzieci było w trakcie wywiadu bardzo rozmowne i udzielało szczegółowych oraz wnikliwych odpowiedzi nawet na pytania zamknięte.

Dziecko wykazywało się dużą wesołością i sprawnie uczestniczyło we wszystkich zadawanych przeze mnie pytaniach. Jest wspaniałym, radosnym dzieckiem, bardzo dobrze się rozwija i potrafi nawet zapisać niektóre imiona swojego rodzeństwa. Bardzo lubi zabawę, chciała bawić się przez cały czas trwania wywiadu. (Notatka terenowa ankietera płci męskiej; dziewczynka, 6 lat)

Niektóre dzieci robiły się w czasie wywiadu kwestionariuszowego smutne lub zdenerwowane, co często okazywały płaczem, szczególnie w czasie omawiania przemocy lub innych trudnych doświadczeń życiowych.

Płacze, płakała [...], jest zdenerwowana, gdyż doświadcza [przemocy]. (Ankieter 3, DGF w placówce 2)

Niektóre dzieci wydawały się podczas wywiadu zawstydzone lub wycofane. W niektórych przypadkach ankieterzy postrzegali to jako ich naturalne usposobienie i szukali dodatkowych sygnałów, aby upewnić się, że dziecko chce kontynuować wywiad.

Dziecko było bardzo wstydliwe, lecz wykazywało pewne życzliwe zainteresowanie. Chłopiec nie odzywał się, jeśli nie zadałem mu pytania, i nie dopytywałem o bardziej zrozumiałe odpowiedzi. Nic nie wskazywało na to, aby czuł się niekomfortowo w mojej obecności. (Notatka terenowa ankietera płci męskiej; chłopiec, 14 lat)

Z notatek terenowych i DGF wynikało, że ankieterzy uważali, że są w stanie wykryć – za sprawą werbalnych i niewerbalnych sygnałów – kiedy dziecko jest wstydliwe z natury, a kiedy zamyka się w sobie i rozprasza się z powodu wrażliwego charakteru wywiadu.

Jeżeli uczestnik albo dziecko, z którym będę prowadzić wywiad, doświadczyli przemocy, niektórzy po prostu się odwracali. Może, jeśli podczas wywiadu patrzą na prowadzącego, a gdy zaczniesz się ich pytać o przemoc, po prostu odwracają się w inną stronę, zaczynają bawić się czymś na ziemi, po prostu są zawstydzeni pytaniem. (Ankieter 3, DGF w placówce 1)

Kilkoro dzieci okazywało podczas wywiadu złość lub frustrację, co mogło być przejawem unikania. Cierpliwość ankietera i bezpieczna relacja, jaką, jak się wydaje, udało im się ustanowić, mogły pomóc w pokonaniu unikania u niektórych dzieci i umożliwiły im przepracowanie swoich uczuć w ramach wywiadu. W ten sposób ankieter prawdopodobnie rozwiązał w bezpieczny i etyczny sposób problem unikania.

Prowadziłem wywiad z dzieckiem, które po prostu odeszło. Nie powiedział mi, dokąd idzie. Po prostu odszedł, a ja czekałem tam, dałem mu przestrzeń. Wrócił i powiedział: „OK”. Spytałem: „Wszystko w porządku?” A on na to: „Tak, w porządku”. I kontynuowaliśmy wywiad. Myślę, że potrzebował odejść i po prostu się przejść i wrócić. To się czasem zdarza. (Ankieter 3, DGF w placówce 1)

Dwoje dzieci, gdy spytano je o tematy tabu lub tematy wrażliwe, było początkowo wstrząśniętych lub niedowierzały temu, co słyszą. Gdy jednak zrozumiały, dlaczego pytanie to włączono do wywiadu, wyraźnie się odprężyły i przestały się dziwić (np. poruszenie tematu przemocy seksualnej wywołało początkowo zdumienie, lecz widać było odprężenie, gdy ankieter wyjaśnił, że element ten włączono, aby pomóc osobom, które doświadczyły takiej przemocy). Chociaż niektóre dzieci doświadczały podczas wywiadu trudnych emocji, inne zdawały się nie odczuwać w czasie całego wywiadu niepokoju ani dyskomfortu, nawet gdy ujawniały trudne doświadczenia.

Gdy w trakcie wywiadu jakościowego poproszono dzieci o zastanowienie się nad emocjami, jakie odczuwały podczas wywiadu kwestionariuszowego, niemal wszystkie ($n = 7$; 87%) miały pozytywne refleksje na temat kwestionariusza i często stwierdzały, że doświadczenie to uszczęśliwiło je, że podobało im się wszystko, co robiły razem z ankieterem, pamiętały, że się w trakcie wywiadu uśmiechały i śmiały i podobało im się, że osoba dorosła chciała z nimi rozmawiać i je wysłuchać, że czuły się „w porządku” i nie były złe, gdy ankieter pytał je o przemoc lub wykorzystywanie. Jedno dziecko (chłopiec, 10 lat) powiedział, że polubiło ankietera i podobało mu się „wszystko” w procesie wywiadu, później jednak zaprzeczyło temu, wskazując, że było złe, gdy ankieter spytał je, czy jego mama je bije, bo kocha swoją mamę i nie chce, by zadawano mu takie pytania. Inny chłopiec podkreślił, że podobało mu się

doświadczenie wywiadu kwestionariuszowego, ale czuł się wystraszony w czasie interakcji z ankieterem.

Ankieter: Czy pamiętasz, jak się czułeś przed nim [wywiadem kwestionariuszowym]?

Dziecko: Bałem się. Bałem się, bo go nie znałem.

Ankieter: A później, jak już usiadłeś i ankieter zaczął do ciebie mówić, jak się czułeś?

Dziecko: Wciąż się bałem.

Ankieter: Bałeś się przez cały czas waszej rozmowy?

Dziecko: Tak.

Ankieter: Jak się czułeś, gdy wychodził?

Dziecko: Lepiej.

Ankieter: Co sprawiało, że się tak bałeś w trakcie rozmowy z nim? Co budziło twój strach?

Dziecko: Bo [myślałem], że przystali go, żeby przyszedł i mnie pobił.

Ankieter: Ach, a gdy już skończył z tobą rozmawiać i przekonałeś się, że cię nie pobił, czułeś radość?

Dziecko: Tak. (Chłopiec, 10 lat)

Jedno z dzieci biorących udział w wywiadzie jakościowym miało negatywne odczucia względem doświadczenia wywiadu kwestionariuszowego. Chłopiec powiedział, że wyszedł z wywiadu przestraszony i zdenerwowany, gdyż odniósł wrażenie, że przyjdzie pracownik socjalny i zabierze go z domu z powodu przemocy, jaką jego mama wobec niego stosuje, i że nie chciałby, aby jego rówieśnicy w nim uczestniczyli.

Ankieter: Jak się czułeś, gdy tamtego dnia z nią [ankieterką wywiadu kwestionariuszowego] rozmawiałeś?

Dziecko: Bałem się.

Ankieter: Co sprawiało, że się bałeś?

Dziecko: Myślałem, że chcą mnie zabrać do pracowników socjalnych.

Ankieter: Co Ci powiedzieli na temat pracownika socjalnego? Że co robi?

Dziecko: Zabiera [moją] mamę. [...] Dlatego, że ona stosuje wobec mnie przemoc, to ją zabiorą. (Chłopiec, 10 lat)

Otwartość na okazywanie emocji ankieterowi, nie innym

Ankieterzy zauważyli, że dzieci, jak się wydawało, postrzegały ich i przestrzeń wywiadu kwestionariuszowego jako bezpieczne miejsce do wyrażania emocji oraz chciały czasem rozmawiać o swoich uczuciach z ankieterem, pragnąc jednocześnie,

aby ich rodzina nie zauważyła ich nastroju. W jednej sytuacji dziewczynka i ankieter byli na zewnątrz i rozmawiali z dala od miejsca, w którym jej rodzina mogłaby dosłyszeć ich rozmowę. Dziecko upewniło się, że siedzi w takiej pozycji, aby tylko ankieter mógł dostrzec jej reakcje emocjonalne.

W tym przypadku [dziecko] siedziało [odwrócone od opiekunów], a opiekunowie siedzieli tak, że byli skierowani twarzami w naszą stronę. Dziecko nie płakało na głos, ale łzy ściekały jej po policzkach. (Ankieter 2, DGF w placówce 1)

Źródła i wzorce niepokoju

Z powodu trudnych zdarzeń w życiu, nie z powodu wywiadu kwestionariuszowego

Młodsze dzieci biorące udział w wywiadach jakościowych odbywających się po ich uczestnictwie w wywiadach kwestionariuszowych konsekwentnie zgłaszały, że trudne emocje, które odczuwały przy niektórych pytaniach (np. dotyczących przemocy/wykorzystywania, których doświadczyły) wynikały z tego, że samo zdarzenie było bolesne lub przykre, nie uważały jednak, aby kwestionariusz wzbudzał w nich niepokój, nie zgłaszały również ani nie wykazywały oporu w odpowiadaniu na takie pytania. Na przykład jedna dziewczynka, wspominając kwestionariusz, powiedziała, że mówienie o sytuacjach, w których stosowano wobec niej przemoc – konkretnie ją bito – było bolesne, ale rozmowa o tych bolesnych doświadczeniach z ankieterką przyniosła jej radość i ulgę, gdyż w jej postrzeganiu ankieterka ją uczyła.

Ankieter: Jak już skończyłaś rozmawiać [z ankieterką prowadzącą wywiad kwestionariuszowy], jak się wtedy czułaś? Gdy już zadała ci wszystkie pytania, które miała zadać?

Dziecko: Czułam radość.

Ankieter: Dlaczego? Co sprawiało ci radość po zakończeniu rozmowy?

Dziecko: To dlatego, że mnie nauczyła.

Ankieter: O czym smutnym i bolesnym rozmawiałyście?

Dziecko: O tym tutaj. [dziecko wskazuje na obrazek]

Ankieter: O tym, że twoja mama Cię bije?

Dziecko: Tak. (Dziewczynka, 10 lat)

Inne dziecko wyjaśniło, co je zezłościło dnia, w którym odbywał się wywiad kwestionariuszowy, przedstawiając szczegóły ze swojego życia domowego, które

martwiły je przed wywiadem i po nim, wyjaśniło jednak, że nie było złe czy zdenerwowane z powodu doświadczenia wywiadu czy zadawanych pytań.

Ankieter: Jak się czułeś, gdy skończyłeś rozmawiać z [ankieterem prowadzącym wywiad kwestionariuszowy]?

Dziecko: Byłem zły.

Ankieter: Dlaczego?

Dziecko: Mama mi powiedziała, że znowu mam iść spać tam [z dala od domu]. [...] Boje się tam spać.

Ankieter: Ach, bałeś się tego, gdzie będziesz spał.

Dziecko: Tak.

Ankieter: Ale rozmowa z [ankieterem prowadzącym wywiad kwestionariuszowy] nie sprawiała, że się bałeś?

Dziecko: Nie. (Chłopiec, 10 lat)

Podobnie inne dziecko zgłosiło, że czuło, że może rozmawiać na tematy zawarte w kwestionariuszu.

Ankieter: Jak się czułaś, gdy mówiłaś o kłótniach twoich rodziców?

Dziecko: To było bolesne.

Ankieter: Gdy pomyślisz, o czym rozmawiałaś z bratem [imię ankietera prowadzącego wywiad kwestionariuszowy]. Jak czujesz, na które tematy nie powinnaś była rozmawiać?

Dziecko: Nie ma takich tematów.

Ankieter: Mogłaś bez problemu rozmawiać na wszystkie tematy?

Dziecko: Tak. (Dziewczynka, 7 lat)

Wniosek ten znalazł potwierdzenie w perspektywach personelu, który podkreślał swoje przekonanie, że źródłem trudnych emocji dzieci, które odczuwały podczas wywiadu kwestionariuszowego niepokój, smutek czy złość, były zdarzenia, których doświadczyły w życiu, nie zaś samo ich opisywanie. Jak wskazał jeden z ankieterów, dzieci mogą się w czasie wywiadu kwestionariuszowego zezłościć lub zdenerwować, ale znajdują sposób, żeby wyrazić skąd pochodzą ich emocje, kierując do ankietera komunikat w rodzaju:

Jestem zły, ale nie na pana. Jestem zły, bo mój wujek mi to zrobił albo moja mama mnie bije” (Ankieter 2, DGF w placówce 1).

Ich zdaniem dzieci nosiły te uczucia w sobie, a wywiad zapewnił im bezpieczną przestrzeń przeznaczoną do wykorzystania swojego głosu i uwolnienia swoich emocji.

Z notatek terenowych wyłonił się niespodziewany wzorzec danych jakościowych. Autorki założyły, że zdarzeniami wywołującymi najintensywniejsze reakcje emocjonalne w ramach kwestionariusza będą przemoc wobec dzieci i być może status zakażenia HIV, gdyż są to tematy stygmatyzujące, na które dzieci zazwyczaj czują się zobowiązane milczeć i powstrzymują swoje emocje. W wielu notatkach terenowych wskazano jednak, że dzieci wykazywały w największym stopniu niepokój i zdenerwowanie z powodu swoich doświadczeń braku bezpieczeństwa żywnościowego, nawet gdy współwystępowały one z przemocą wobec dzieci.

Dziecko było aktywne, było w stanie odpowiadać na zadawane pytania. Od momentu, kiedy zadałem pytania typu „Czy w Twoim domu jest wystarczająca ilość jedzenia, żebyś mogła zjeść, gdy jesteś głodna” nie czuła się już dobrze. (Notatka terenowa ankietera płci męskiej; dziewczynka, 12 lat)

Zmiany nastroju podczas wywiadu kwestionariuszowego

Podczas wywiadu kwestionariuszowego dzieci często doświadczały całego wachlarza emocji. Wraz ze zmianą tematu i celu rozmowy ich nastrój potrafił się zmieniać z radosnego na smutny lub cichy i z powrotem na radosny. Ankieterzy odpowiadali za dostrzeganie tych zmiennych nastrojów – które dzieci mogły okazywać w sposób werbalny i niewerbalny (np. zmiana tonu głosu lub głośności mówienia, zmiana w ilości energii, zmiany w języku ciała, przejawy unikania itp.) – i dostosowywanie technik wywiadu i zarządzania w sposób odpowiadający na uczucia dziecka w danym momencie. Jeden z ankieterów odnotował, że po spadku nastroju lub energii dzieci często zaczynały na nowo żartować z ankieterem, wołać do przyjaciół lub rodzeństwa lub wracały do miejsca wywiadu po zrobieniu sobie krótkiej przerwy, co w rozumieniu ankietera służyło przetworzeniu przez dziecko emocji dotyczących trudnych pytań by być gotowymi na wznowienie kwestionariusza.

Niektóre spośród naszych dzieci obniżają głos. Teraz mnie słysząc, jestem głośno. Ale jeśli spytasz mnie o przemoc, zaczynam zniżać głos. „Tak, zdarzyło mi się to”. Lub po prostu wiem. Nie powiedziałem „tak”. Ale widać smutek, widać, że nastrój nagle spada, i można wtedy powiedzieć, dobrze, zrób sobie teraz chwilę przerwy. I potem mówić o tym dalej, spytać, czy dziecko dobrze się czuje, bo jego nastrój nie jest już

tak entuzjastyczny, jak wtedy, gdy były zabawy. Zmienia się, i jest jasne, że to już jest inna energia. (Ankieter 3, DGF w placówce 1)

Wrażenia dzieci na temat wywiadów prowadzonych przez dorosłych

Przed każdym wywiadem kwestionariuszowym i jakościowym uzyskano świadomą akceptację dziecka oraz zgodę rodzica. Niektóre dzieci zdawały się jednak na początku wywiadu kwestionariuszowego zaniepokojone lub podenerwowane. Jak wskazano wcześniej, jedno dziecko (chłopiec, 10 lat) było zestresowane i przestraszone po początkowym przedstawieniu ankietera i obawiało się, że ankieter przyszedł je pobić lub skrzywdzić.

Co do zasady z punktu widzenia ankieterów, co znajduje również odzwierciedlenie w ich notatkach terenowych i podczas DGF, zazwyczaj byli oni w stanie wykryć u dzieci te uczucia i pomóc im przejść przez poczucie niepokoju czy zdenerwowania – często dzięki aktywnościom opartym na zabawie i sztuce na początku wywiadu – co pozwalało dzieciom poczuć się swobodniej i zaufać ankieterowi już na samym początku procesu.

Gdy przyjechaliśmy dziecko było wystraszone, udało mi się jednak porozmawiać z nią, wprowadzając gry, w które będziemy grać, a przed wywiadem zaczęłyśmy kolorować książeczkę z łączeniem kropek, i była bardzo uradowana. Pierwszy raz uśmiechnęła się w czasie zabawy z twarzami wyrażającymi uczucia, i po tym przechyliła się w moją stronę, tak jak robią to przyjaciele, i uczestniczyła w wywiadzie zgodnie z oczekiwaniami. (Notatka terenowa ankieterki płci żeńskiej; dziewczynka, 7 lat)

Przekonanie tej ankieterki może być prawdziwe w większości wywiadów kwestionariuszowych, gdyż inne dzieci zadeklarowały w wywiadzie jakościowym, że gdy przedstawiono je na początku ankieterowi były wystraszone lub zdenerwowane. Według nich czuły się tak, gdyż nie rozumiały, dlaczego dorosły, którego nie znają, chce z nimi rozmawiać (tj. nie rozumiały celu wywiadu kwestionariuszowego), nie były pewne, czy ankieter będzie dla nich miły i obawiały się, że będzie „chodził i rozpowiadał” ich odpowiedzi. Po zastanowieniu stwierdziły, że gdy już rozumiały, po co ankieter przyszedł, zaczęły z nim bawić się oraz rysować i zaczęły ufać, że jest on „miłą” osobą, poczuły się swobodniej i, jak deklarowały, czerpały radość z kwestionariusza i z czasu swojego uczestnictwa. Nawet 10-letni chłopiec, który powiedział, że bał się pobicia przez ankietera, czuł, jak się wydawało, że byłby szczęśliwy, gdyby okoliczności wywiadu kwestionariuszowego były inne, i mówił, że włączenie dzieci do tego rodzaju wywiadów kwestionariuszowych było „ok”, jeżeli ankieter

usiadłby odpowiednio z dzieckiem, wyjaśnił jaki jest cel pytań i zapewnił, aby dziecko nie płakało.

Relacja z ankierem i zaufanie do niego kluczem do zarządzania emocjami

Zaufanie i relacja budowane między ankierem a dzieckiem przed wywiadem kwestionariuszowym i w trakcie jego trwania wydają się kluczowe dla sposobu, w jaki dzieci reagują na doświadczenie wywiadu, i w jaki ukazują emocje, które się w nich rodzą, zarządzają nimi i je przetwarzają. Ankieter rozpoczął budowanie relacji podczas wstępnych interakcji z dzieckiem i wzmacniał je przez cały czas trwania wywiadu kwestionariuszowego. Dzieci, rozmyślając nad wywiadem kwestionariuszowym, w którym uczestniczyły, zgłaszały, że doświadczenie to było dla nich przyjemne, gdyż postrzegały ankiera jako zabawnego dorosłego, któremu mogły zaufać, który wykazywał troskę oraz chciał się z nimi bawić i rozmawiać, był dla nich miły i nie „traktował ich ostro” (tj. nie był surowy czy niemiły), „kochał dzieci”, uczył je, jak coś narysować, zwracał uwagę na ich uczucia i był w stanie powiedzieć, gdy były zdenerwowane oraz wierzył im i pocieszał je po tym, gdy coś ujawniły. Ankieter budował zaufanie u dziecka poprzez empatyczne i uważne słuchanie, utwierdzanie dziecka, że wierzy w udzielane przez nie odpowiedzi, potwierdzanie jego doświadczeń (tj. stwierdzenie: „to trudne doświadczenie”) oraz responsywne dostosowywanie swojego podejścia do emocji i potrzeb dziecka w trakcie wywiadu oraz stosowanie łatwo dostępnych narzędzi (tj. materiałów opartych na sztuce i zabawie oraz zabaw ruchowych). Na przykład w jednej obserwacji wywiadu kwestionariuszowego odnotowano, że gdy ankieter zadawał pytanie o prostej skali odpowiedzi (np. *tak/nie* lub *często/czasami/nigdy*) dziecko (dziewczynka, 8 lat) podawało jasną, pogłębioną odpowiedź, która trwała kilka minut, gdyż było jasne, że czuje się swobodnie i chce o tym rozmawiać z ankierem, który aktywnie go słuchał i potwierdzał jego odpowiedzi.

Gdy zaczynamy, będziemy również budować relację z dzieckiem. Po tym, gdy już przechodzimy do tych pytań [dotyczących przemocy], dziecko nam ufa. Czuje się na tyle swobodnie, żeby podzielić się z ankierem, bo jak któreś dziecko stwierdziło, czasem powie może mamie, ale wtedy mama nigdy mu nie wierzy, ale wtedy cieszę się, bo mam kogoś, kto mi wierzy. (Ankieter 1, DGF w placówce 1)

Przykłady, jak ten przytoczony, dotyczące dziecka, które było skłonne pozwolić ankierowi, ale nie swojej rodzinie, zobaczyć, jak płacze, zdają się wskazywać,

że dziecko czuło się swobodnie w obecności ankietera i postrzegało go jako bezpieczną osobę. Ankieterzy podawali przykłady, w których dostrajali się do emocji i potrzeb dziecka i odpowiednio na nie reagowali, co służyło dalszemu budowaniu relacji i zaufania.

Była jedna dziewczynka, nie czuła się dobrze emocjonalnie, zaczęła płakać, jak wyjaśniała swoją historię. Zatrzymaliśmy się na 5–10 min, bo siedzieliśmy na zewnątrz i niedaleko na ulicy były inne dzieci, które się tam bawiły. Zapytałem ją, czy chce, żebym sobie poszedł. Powiedziała, że nie. „A czy chcesz pójść się pobawić?” Powiedziała nie, możesz ze mną zostać. Zostaliśmy tak trochę dłużej. Potem kontynuowaliśmy naszą rozmowę. Jak już skończyliśmy, powiedziała: „no, to teraz mogę pójść się pobawić”. (Ankieter 4, DGF w placówce 1)

Dodatkowe przykłady, gdy dzieci wykazywały zaufanie i swobodę, obejmowały sytuacje, w których prosiły one ankieterów, żeby zostali przeprowadzić wywiad z ich przyjaciółmi lub rodzeństwem.

W wywiadach jakościowych z dziećmi wykryto trochę przykładów braku relacji lub ustanowienia słabej relacji podczas wywiadu kwestionariuszowego. Chłopiec, który spędził cały wywiad kwestionariuszowy, martwiąc się, że ankieter go pobije, nie czuł, aby powstała między nimi pozytywna relacja, i był zdenerwowany, że ankieter nie dostrajał się do jego uczuć i nie reagował na nie.

Ankieter: Co zrobił, żebyś poczuł się lepiej? Żebyś nie musiał się bać? Co zrobił?

Dziecko: Nic. (Chłopiec, 10 lat)

Dwoje innych dzieci – które ogólnie miały pozytywne odczucia co do kwestionariusza i prowadzącego go ankietera – odnotowały momenty wyłączenia i braku uważności ze strony ich ankietera. Jedno z tych dzieci (dziewczynka, 10 lat) uważało, że jego ankieterka widziała, że było smutne, i nie pocieszyła go („po prostu [ankieterka] to pominęła”), co w tamtym momencie jeszcze bardziej je zdenerwowało. Druga dziewczynka powiedziała, że czuła złość podczas jednego z pytań, ale ankieter tego nie zauważył ani nie przyznał.

Ankieter: Gdy [ankieter] cię zezłościł, zauważył to, że cię zezłościł?

Dziecko: Nie. (Dziewczynka, 7 lat)

Przykłady te podkreślają, że niepokój oraz uczucia dzieci podczas uczestnictwa w wywiadzie kwestionariuszowym często wiążą się bezpośrednio z wrażliwością i responsywnością ankietera na zmieniające się emocje dzieci.

Głównym elementem stosowanym w budowaniu zaufania i relacji było stosowanie zabawy, rysowania, śmiechu i wygłupów i zaproszenie dziecka do brania w tym udziału. Dziewięcioletnia dziewczynka relacjonowała: „Ucieszyłam się, kiedy mi powiedziała, że [...] będziemy grać w fajne gry”. Taka relacja i takie kreatywne metody angażujące dzieci w wywiad potencjalnie ograniczyły niepokój i sprawiły, że dzieci czuły się swobodniej.

Ankieter: Co najbardziej ci się z tego wszystkiego[kwestionariusza] podobało?

Dziecko: Pisanie, rysowanie, czytanie, kredki i słuchanie pani [imię ankieterki]. (Chłopiec, 6 lat).

Osoba prowadząca badanie: Czy było coś, co według ciebie było szczególnie pomocne w budowaniu zaufania, co może pomogło dzieciom w mówieniu o ich doświadczeniach z domu?

Ankieter 3: Myślę, że, hmm, po prostu wierzenie im i czasem wspieranie ich, lub po prostu bawienie się z nimi. To buduje zaufanie. Szczególnie dwie pierwsze gry, które budują zaufanie dzieci, bo chociaż mogą być zmęczone lub znudzone, gdy zaczynasz się z nimi bawić, zaczynają się uśmiechać. (DGF w placówce 1).

Zabawa, sztuka i aktywność fizyczna również zdawały się pomocne w ograniczaniu niepokoju, gdyż umożliwiały dziecku skupienie uwagi na rysowaniu lub wybieraniu (i często potrząsaniu lub bawieniu się) pojemników wykorzystywanych w czasie wywiadu, które pomagały zrozumieć skalę kwestionariusza (np. *nigdy/ czasami/zawsze*).

Zadanie z rysowaniem podobało jej się tak bardzo, że cały czas robiła nowe rysunki, nawet gdy nie była o to proszona. [...] Gdy pojawiał się trudny temat, którego nie chciała werbalizować, bardzo pomocne były pojemniki, które mogła dotykać, bo wołała na nie wskazywać... Wykazywała tę ciągłą chęć uczestnictwa na wiele sposobów, w tym wciąż wykorzystywała pojemniki bez proszenia jej o to. (Obserwacja wywiadu, ankieterka płci żeńskiej, placówka 2; dziewczynka, 8 lat)

W notatkach terenowych również podkreślano, w jaki sposób ankieterzy wykorzystywali aktywności oparte na zabawie i sztuce, przeplatając nimi kwestionariusz, aby robić przerwy od wywiadu, gdy dziecko ulegało emocjom, co często zdarzało się po ujawnieniu trudnych doświadczeń. Dawało to dziecku przestrzeń na przejście przez swoje uczucia i, zgodnie z jego potrzebą, porozmawianie o jego emocjach z zaufanym dorosłym w mniej formalny i przyjazny dzieciom sposób. Gdy dziecko sprawiało już wrażenie spokojnego i na powrót panowało nad emocjami, mogli wraz z ankieterem powrócić do kwestionariusza do czasu, gdy potrzebna była kolejna przerwa.

Umiejętne zarządzanie przez ankietera przestrzenią po ujawnieniu trudnych doświadczeń lub po zmianie nastroju, jaki wykazywało dziecko, pozwalało, jak się wydaje, aby wywiad kwestionariuszowy pozostał bezpieczną przestrzenią. Ankieterzy mieli poczucie, że emocjami wywoływanymi przez kwestionariusz można zarządzać – szczególnie poprzez metody oparte na sztuce i zabawie – i że mogą one umożliwić dziecku porozmawianie o trudnych lub traumatycznych doświadczeniach i potencjalne przetworzenie ich.

Ankieter 3: Myślę, że niektóre części kwestionariusza, czy tego chcemy czy nie, będą smutne. Szczególnie [rzeczy, o które] pytamy wywołują wspomnienie pewnych rzeczy, które im się przydarzyły. To nie będzie przyjemne uczucie. Ale jak już skończymy te sekcje, możemy zacząć, czy nawet w czasie tych sekcji, możemy rzeczywiście pomóc dziecku przez to przejść, pocieszając je, a po tym często grając w gry i żartując, po prostu, żeby pomóc im sobie z tym poradzić, żeby to uczucie z nimi nie zostało, tylko żeby powiedzieć, ok, porozmawialiśmy o tym, a teraz jesteśmy w tej części. Tak, po prostu przejdziemy do naszej bezpiecznej przestrzeni.

Osoba prowadząca badanie: Słyszę, że mówisz, że to być może nie jest rozsądne, żeby oczekiwać, że dzieci nie mogą lub nie będą odczuwały żadnego niepokoju. Będą smutne, lecz mogą sobie z tym poradzić lub Ty możesz pomóc im w poradzeniu sobie z tym.

Ankieter 3: Tak, możemy sobie z tym poradzić. Są sposoby na to, żeby sobie z tym poradzić. Jeżeli doświadczyły na przykład wykorzystywania seksualnego, nie powinniśmy oczekiwać, że to nie będzie bolesne. Nie powinniśmy oczekiwać, że nie będzie to traumatyczne. Czasami będzie traumatyczne. Nawet to, co będę robić nie pomoże [całkowicie rozwiązać problemu]. Ale, idąc dalej, postarajmy się pomóc temu dziecku. (DGF w placówce 1).

Doświadczenia dzieci po wywiadzie kwestionariuszowym

Ankieterzy byli zdania, że postrzeganie i uczucia dzieci względem doświadczenia wywiadu kwestionariuszowego były pozytywne, gdyż często wyrażały one pragnienie, aby ich rodzeństwo również uczestniczyło w wywiadzie, i najwyraźniej z przyjemnością opowiadały swoim rówieśnikom o tym doświadczeniu. Ankieterzy wskazywali np., że gdy wrócili do społeczności, przyjaciele dzieci, które brały wcześniej udział w wywiadzie, pytali, czy one również mogą uczestniczyć, lub prosili, aby ankieter spędził z nimi trochę czasu, a dorośli z innych rodzin wyrażali zainteresowanie rekrutacją do badania, aby umożliwić swoim dzieciom uczestnictwo.

Opinie dzieci dotyczące doświadczenia wywiadu kwestionariuszowego były, jak można się spodziewać, bardziej złożone, niż myśleli o tym ankieterzy. Większość dzieci pozytywnie wspominała doświadczenie kwestionariusza, jedno dziecko mówiło jednak o stresie, jaki odczuwało przez cały czas jego trwania, inne zaś stanowczo twierdziło, że nie chciałoby ponownie w nim uczestniczyć ani pozwolić znajomym dzieciom na uczestnictwo; oboje byli tymi dziećmi, które zadeklarowały kiepską relację z ankieterem. Jedno dziecko (chłopiec, 6 lat) powiedziało, że w czasie wywiadu kwestionariuszowego czuło się szczęśliwe i chciałoby, aby jego przyjaciele i rodzeństwo też wzięli w nim udział, „bo też chcieliby się pobawić”. Wydawało się, że wyszedł z wywiadu, nie odczuwając niepokoju, gdyż stwierdził, że polubił ankietera, ale po jego wyjściu nie myślał ani o nim, ani o wywiadzie. Inne dziecko (dziewczynka, 10 lat) myślało potem w dalszym ciągu o wywiadzie kwestionariuszowym, i mówiło, że z radością opowiadało o tym doświadczeniu swojej mamie, a później uczyło swoje rodzeństwo niektórych gier rysunkowych i innych aktywności opartych na zabawie, które podobały mu się podczas wywiadu. Jedno dziecko (dziewczynka, 7 lat) powiedziało, że podobało mu się rozmawianie z ankieterem i chętnie by to powtórzyło, aby móc się znowu z nim pobawić. Podobnie jedno dziecko (dziewczynka, 10 lat) powiedziało, że było później szczęśliwe, wiedząc, że miły dorosły przyszedł je uczyć, inne dziecko (dziewczynka, 9 lat) wypowiadało się natomiast pozytywnie o swoim doświadczeniu i o ankieterze, mówiąc: „To, co robiła dla mnie, sprawiało mi radość”. Wcześniejszy wątek, że niektóre dzieci odczuwały zdenerwowanie na początku wywiadu kwestionariuszowego, gdyż nie znały ankietera lub nie wiedziały czego się spodziewać, znajduje potwierdzenie w słowach jednego dziecka (chłopiec, 10 lat), które zauważyło, że gdy przyszła nowa ankieterka, żeby przeprowadzić wywiad jakościowy, czuło się swobodnie i nie bało się, gdyż wiedziało już czego się spodziewać po wywiadzie i cieszyło się, że będzie miało okazję w jego trakcie porozmawiać.

Opinie na temat skierowań / późniejszych wizyt

Personel postrzegał skierowania do pracowników socjalnych zaangażowanych w badanie i późniejsze wizyty tych pracowników jako istotny element prowadzenia wywiadów z młodszymi dziećmi na temat przemocy wobec dzieci i zapewniania, aby dziecko mogło poradzić sobie emocjonalnie z kwestionariuszem. Mieli oni poczucie, że ubieganie się o skierowanie w związku z dokonaniem przez dziecko ujawnieniem było kluczowym krokiem uwierzenia dziecku i możliwością pokazania dziecku, że mu się wierzy, poprzez działanie. Personel opisywał wiele doświadczeń,

w których podczas wywiadu kwestionariuszowego dziecko pierwszy raz ujawniło przemoc komuś dorosłemu, i podkreślał, że werbalne wskazanie, iż się wierzy dziecku, i walidacja jego słów przy pierwszym wspomnieniu tego doświadczenia mają zasadnicze znaczenie. Następnie personel opisywał, w jaki sposób wyjaśnić dziecku, że odwiedzi je pracownik socjalny, aby upewnić się, że otrzymało ono pomoc i opiekę w związku z tym doświadczeniem, co jest według nich drugim istotnym krokiem pokazującym, że wierzą dziecku w kwestii jego ujawnienia, poprzez działanie polegające na wydaniu skierowania i późniejszej wizycie lub późniejszych wizytach. Choć personel miał poczucie, że większość dzieci pozytywnie reagowała na skierowanie do pracownika socjalnego, dwoje z nich zauważyło w wywiadzie jakościowym, że czuli obawę lub niepokój w związku z tym skierowaniem przez to, w jaki sposób ankieter wyjaśnił im tę kwestię. Jak wskazano, jeden chłopiec (10 lat) wyszedł z wywiadu kwestionariuszowego z przekonaniem, że pracownik socjalny przyjdzie zabrać go z domu, inny (chłopiec, 10 lat) denerwował się, gdyż myślał, że pracownik socjalny przychodzi dlatego, że on zrobił coś złego.

Opinie dorosłych na temat pytania dzieci o przemoc wobec dzieci

Ankieterzy wyrażali silne przekonanie, że należy prowadzić wywiady z młodszymi dziećmi dotyczące przemocy wobec dzieci i innych trudnych doświadczeń. Jako osoby żyjące w tych samych lub podobnych społecznościach co dzieci biorące udział w wywiadach mieli możliwość rzeczowego wypowiedzenia się na temat powszechnych i często normalizowanych doświadczeń przemocy i wykorzystywania, które występują w tych środowiskach. Dzięki wiedzy z pierwszej ręki wynikającej z tego, że byli świadkami tego, jakie były efekty pytania dzieci o przemoc wobec dzieci, przekonali się, że odbywanie tych rozmów miało duże znaczenie i że dzieci były zdolne emocjonalnie do poradzenia sobie z tym doświadczeniem. Jeden z ankieterów podzielił się uwagą, że bardziej ryzykowne byłoby niewłączanie młodszych dzieci do wywiadów kwestionariuszowych, gdyż przestrzeń wywiadu dała im możliwość poradzenia sobie z tymi doświadczeniami z pomocą bezpiecznego dorosłego, uświadamiając im jednocześnie, że nie należy akceptować wykorzystywania i przemocy i że mogą prosić o pomoc w związku z tymi doświadczeniami.

Większość dzieci nie ma w domu możliwości bycia wysłuchanymi, a potrzebują kogoś, z kim mogłyby porozmawiać. Myślę więc, że jesteśmy tam po to, żeby wypełnić tę lukę domu, gdziekolwiek by nie mieszkały. (Ankieter 2, DGF w placówce 1)

Opinie dzieci na temat uczestnictwa w badaniach dotyczących przemocy wobec dzieci

Dzieci zazwyczaj pozytywnie oceniały włączanie dzieci do tego rodzaju wywiadów kwestionariuszowych (zawierających elementy oparte na zabawie i sztuce), podczas których dorośli pytają je o przemoc i inne trudne tematy, choć kilkoro spośród nich miało bardzo konkretne opinie co do tego, jak dziecko powinno się czuć podczas takiej interakcji, i co do warunków, w jakich dorosły powinien zadawać pytania na takie tematy lub też nie powinien ich zadawać. Jedno dziecko postrzegło doświadczenie wywiadu kwestionariuszowego jako sytuację, w której dorosły uczy je różnych rzeczy, i podobała mu się ta dynamika, czuło się w niej swobodnie. Upierało się, że dorośli nie powinni prowadzić z dziećmi trudnych rozmów, tylko siadać i uczyć dzieci różnych rzeczy.

Ankieter: Co sprawiało Ci przyjemność [w związku z wywiadem kwestionariuszowym i późniejszymi wizytami]?

Dziecko: Cieszyłam się, że przychodzili mnie uczyć. [...]

Ankieter: W jaki sposób ci to [doświadczenie wywiadu kwestionariuszowego] pomogło?

Dziecko: Bo siedzieliśmy razem, nawet jak mnie uczyła. (Dziewczynka, 10 lat)

Dziewczynka rozumiała metody oparte na sztuce stosowane w wywiadzie kwestionariuszowym w taki sposób, że troskliwa osoba dorosła uczy ją nowych umiejętności, więc czuła się podczas tego wywiadu swobodnie. Podobnie inne dziecko (chłopiec, 10 lat) stwierdziło, że tego rodzaju wywiady są w porządku, nawet jeśli są chwilami trudne dla dziecka, gdyż dzieci „potrzebują nauczania”, a dorośli byli tam po to, żeby im pomóc. Zwrócił również uwagę, że jego zdaniem dzieci powinny mieć możliwość rozmawiania na tematy, które są dla nich ważne, wskazując, że „To źle, że [dzieci] siedzą cicho”. Jedno dziecko (dziewczynka, 9 lat) wyraziło podobną perspektywę, co ankieterzy, wyjaśniając, że wywiady na temat przemocy wobec dzieci są wartościowe, gdyż „pomogą im [dzieciom] nawet gdy będą już stare”, a następnie podało przykład, w którym dziecko jest w stanie wspomnieć to doświadczenie, gdy będzie starsze, i skorzystać z rozmowy, jaką odbyło z ankieterem i z tego, czego nauczyło się poprzez to doświadczenie.

Dzieci miały często bardzo konkretne opinie na temat elementów, które należy zawrzeć w wywiadach dotyczących przemocy i których należy unikać. Podkreślały, że chciałyby, aby takie wywiady odbywały się wyłącznie wtedy, gdy ankieter byłby w stanie im pomóc.

Ankieter: Czy myślisz, że to jest w porządku, żeby pytać cię o takie rzeczy, nawet jeśli są bolesne?

Dziecko: Czuję się dobrze... Powinni mnie o to pytać, żeby mogli mi pomóc.

Ankieter: Powinni pytać tylko wtedy, jeśli może ci to pomóc?

Dziecko: Tak.

Ankieter: A co, jeśli ci to nie pomoże?

Dziecko: To nie powinniśmy o tym rozmawiać. (Dziewczynka, 10 lat)

Dzieci mówiły zazwyczaj o pomocy w kontekście dorosłej osoby, która ich słucha i im wierzy, a także pociesza je i zapewnia, że przemocy, którą ujawniły, nie można akceptować, i że nie jest ona ich winą. Chociaż miały one dostęp do dodatkowej pomocy w postaci późniejszych wizyt pracownika socjalnego, temat ten nie pojawił się w wywiadach jakościowych z dziećmi.

Przy zgłębianiu tematu włączania dzieci do badań dotyczących przemocy kilkoro dzieci przedstawiło same z siebie wyjaśnienia co do sposobu, w jaki ich zdaniem dorośli powinni zadawać takie trudne pytania. Wyjaśniły, że chociaż temat pytania dotyczy trudnych doświadczeń życiowych, ankieter musi być miły i mówić do dziecka w miły, łagodny i przyjazny sposób. Wiele dzieci pośrednio ujawniło w swoich wyjaśnieniach, że obawiały się, iż dorośli prowadzący to badanie będą traktować je w surowy i niemiły sposób oraz zadawać im pytania, stojąc nad nimi i krzycząc. Dzieci chciały, aby o te delikatne kwestie pytano je w „odpowiedni sposób” tak, aby odpowiadając, dziecko nie czuło, że zrobiło coś złego, chciały również, aby dorośli na spokojnie „usiedli i porozmawiali” z nimi. Jedno dziecko (dziewczynka, 9 lat) wskazało, że nie obawiało się wzięcia udziału w wywiadzie zawierającym pytania, które mogłyby je potencjalnie zaniepokoić, gdyż wierzyło, że ankieter je uspokoi w razie zdenerwowania, tak jak to zrobił wcześniej ankieter podczas wywiadu kwestionariuszowego. Inne dziecko powiedziało, że ankieter może zadawać pewne budzące niepokój pytania, o ile nie spędzą w ten sposób całego czasu razem i rozmowa przejdzie na weselsze tematy.

Ankieter: Czy masz poczucie, że powinnam dalej zadawać ci pytania, nawet jeśli czujesz się tym zdenerwowana?

Dziecko: Tak.

Ankieter: Dlaczego powinnam dalej pytać, skoro ciebie to denerwuje?

Dziecko: Bo jak skończymy o tym rozmawiać, to zaczniemy się uczyć [rozmawiać] o szkole i rzeczach, które się dzieją w domu.

Ankieter: Czujesz więc, że to jest OK z mojej strony, że zadaję ci te pytania, o ile nie będziemy o tym rozmawiać przez cały dzień?

Dziecko: Tak. (Dziewczynka, 10 lat)

Omówienie

W niniejszej publikacji przeanalizowano dane z badania przeprowadzonego w Południowej Afryce, aby zrozumieć, w jaki sposób czuły się młodsze dzieci biorące udział w wywiadzie dotyczącym przemocy i innych wrażliwych tematów oraz jak na taki wywiad reagowały. Autorki interesowało szczególnie zbadanie uczuć, jakie wykazywały młodsze dzieci lub jakie zgłaszały później podczas wywiadów, w tym wzorce w obrębie próby dotyczące sposobów, w jakie uczucia te się przejawiały i jak relacja między ankieterem a dzieckiem wpływała na te uczucia i poczucie radzenia sobie. Ogólnie wnioski z badania wskazywały, że młodsze dzieci z chęcią uczestniczyły w wywiadach, w których badano ich doświadczenia przemocy, i były w stanie to robić, nie wykazując w nadmiernym lub niepokojącym stopniu niepokoju lub dysregulacji.

Zdawało się, że wiele dzieci było entuzjastycznie nastawionych do wzięcia udziału i zgłaszały podekscytowanie tym faktem, inne zaś wykazywały radość lub czuły się swobodnie podczas wywiadu kwestionariuszowego i były przy tym przez cały czas jego trwania wesołe lub rozgadane. Niektóre dzieci były nieśmiałe lub ciche z natury, co wymagało od ankietera monitorowania ich pod kątem niewerbalnych sygnałów świadczących o zainteresowaniu lub niepokoju, inne zaś stawały się bardziej nieśmiałe lub wycofane, gdy padały wrażliwe pytania. Chociaż niekiedy jakieś dziecko okazywało złość lub frustrację, ankieterzy odnotowali jednak, że dzieci te często mówiły, że chcą kontynuować wywiad kwestionariuszowy, tylko potrzebowały najpierw czasu i przestrzeni na przetworzenie swojej złości. Podobnie niektóre dzieci odczuwały lub deklarowały w trakcie wywiadu kwestionariuszowego zdenerwowanie lub smutek, co czasem okazywały płaczem. Kilkoro dzieci powiedziało, że nie podobało im się doświadczenie wywiadu kwestionariuszowego i nie chcą w nim ponownie uczestniczyć, a późniejsze wywiady jakościowe z niektórymi z tych dzieci wykazały, że to, jak rozumiały one cel kwestionariusza (tj. jak został [lub nie został] im wyjaśniony) oraz relacja z ankieterem i zaufanie do niego przez cały czas trwania wywiadu miały wpływ na to, czy czerpały przyjemność z wywiadu i jakie miały opinie na temat tego doświadczenia. Wydaje się, że źródłem największego zdenerwowania w trakcie wywiadu kwestionariuszowego nie był to, że dzieciom

zadawano pytania dotyczące przemocy – uczucia te zazwyczaj brały się z trudnych wydarzeń, jakich dzieci doświadczyły w życiu. Sam wywiad kwestionariuszowy zdawał się tworzyć dla nich przestrzeń do refleksji nad trudnymi doświadczeniami z życia, a ich emocje mogły wypływać ze zdenerwowania lub uczuć, które nosiły w sobie w związku z trudnymi doświadczeniami lub okolicznościami. Trudne wydarzenia obejmowały przemoc wobec dzieci i zakażenie HIV, jak również brak bezpieczeństwa żywnościowego wynikający z ubóstwa. Uwagi rodziców uczestniczących w kwestionariuszu dla młodych dorosłych również wskazywały, że w społecznościach tych praktykuje się zaniedbanie i przemoc polegającą na deprywacji, w tym karanie poprzez pozbawianie dziecka jedzenia, i może to wyjaśniać wrażliwość oraz zdenerwowanie dzieci przy rozważaniu tych doświadczeń (Golden, 2003).

Niektóre dzieci deklarowały, że czuły się zranione lub zdenerwowane przy odpowiadaniu na poszczególne pytania, ogólnie jednak większość twierdziła, że czuje ulgę i czuje się w porządku, rozmawiając na trudne tematy. Warto zauważyć wzorce w wywiadach kwestionariuszowych lub w momentach tych wywiadów, gdy ankieter nie dostosował się do potrzeb dziecka lub nie udało mu się zbudować z nim pozytywnej relacji, co negatywnie wpłynęło na reakcję emocjonalną dziecka względem doświadczenia wywiadu kwestionariuszowego. W jednym przypadku niepokój, jaki odczuwało dziecko, wynikał z ogólnie źle przeprowadzonego wywiadu kwestionariuszowego, podczas którego ankieter nie był uważny i nie reagował na uczucia dziecka i jego werbalne/niewerbalne sygnały. Inne dziecko wyszło z wywiadu zaniepokojone o przyszłą wizytę pracownika socjalnego ze względu na sposób, w jaki wytłumaczono mu tę kwestię, dwoje innych dzieci natomiast ogólnie pozytywnie wspominało wywiad kwestionariuszowy, choć deklarowało, że momentami ich ankieter nie był uważny względem ich uczuć i sygnałów i nie odpowiadał na nie. Gdy pojawiały się uczucia zaniepokojenia lub zdenerwowania (przejawiające się w postaci smutku, złości, wycofania itp.), uważni ankieterzy byli w stanie bezpiecznie zarządzić emocjami dziecka i pomóc mu w omówieniu i przetworzeniu ich uczuć, dbając o to, aby dziecko nie pozostawało długo w stanie dysregulacji. Jak zauważyły Øverlien i Holt (2021), chociaż w wywiadzie z młodszym dzieckiem nie możemy wyeliminować ryzyka ponownego przeżywania traumy lub dyskomfortu, z wniosków z niniejszego badania wynika, że dzieci, które wykazywały zdenerwowanie przy omawianiu trudnych tematów, były w stanie skorzystać z pomocy ankietera, który wspierał je w zarządzaniu ich emocjami i w radzeniu sobie z nimi. Co do zasady wydaje się, że uczestnictwo w wywiadzie było dla młodszych dzieci pozytywnym doświadczeniem – jak wskazano w innym badaniu z udziałem młodszych dzieci (Eriksson i Näsman, 2012) – a ankieterzy zauważyli, że dzieci często chciały,

aby ich przyjaciele lub rodzeństwo również wzięli udział w wywiadzie, i wychodziły z wywiadu, sprawiając wrażenie radosnych i mających poczucie bezpieczeństwa, co znalazło potwierdzenie w większości wywiadów jakościowych.

Ponieważ dzieci wykazywały podczas tych wywiadów różnorodną mieszankę uczuć i zachowań, konieczna była uwaga ankietera, który pomagał im w zarządzaniu ich uczuciami i ujawnionymi faktami oraz w radzeniu sobie z nimi. W takim zarządzaniu i radzeniu sobie pomocne było wsparcie ankietera i relacja między ankieterem a dzieckiem, jak również wplecione w ich interakcje elementy sztuki i zabawy. Aktywizacja fizyczna przez sztukę i zabawę angażowała dzieci kinestetycznie, potencjalnie ułatwiając im uwolnienie emocji, które pojawiały się w czasie wywiadu, dzięki aktywnemu zmienianiu stanu ich uczuć poprzez zabawę i ruch oraz zaangażowanie ciała. Jak zauważyli inni badacze (Woollett i in., 2023), zaangażowanie fizyczne wynikające z metod opartych na sztuce i zabawie wykraczało zatem poza używanie ich do gromadzenia danych i stworzyło przestrzeń do budowania relacji, angażowania dziecka wokół trudnych tematów i zapewnienia ujścia dla emocji i stresu w kontrolowany sposób, który był odpowiedni dla stopnia rozwoju młodszych dzieci.

Wywiady jakościowe uwypukliły to, że młodsze dzieci są szczególnie wrażliwe na ton i sposób zadawania pytań z kwestionariusza oraz na utrzymanie w przestrzeni prowadzenia wywiadu poczucia komfortu i bezpieczeństwa. Wszystkie dzieci należące do próby wywiadu jakościowego oprócz jednego powiedziały, że wypełniłyby kwestionariusz ponownie, a zdecydowanie, z jakim twierdziły, że dorośli byli mili, dobrze zwracali się do dzieci i sprawiali, że czuły się bezpieczne, podkreśla to, że wiele z nich zakładało, że dorośli – być może szczególnie dorośli, których nie znają – będą domyślnie surowi lub niemili. Każde dziecko odczuwało duży opór przed koncepcją brania udziału w wywiadzie, podczas którego ktoś miałby na nie krzyczeć lub mówić mu, że nie jest dobrym człowiekiem. Chciały, aby dorośli byli łagodni i mili oraz wierzyli dziecku i potwierdzali jego odpowiedzi i uczucia, tak jak wiele spośród nich, jak deklarowały, doświadczyło podczas swojego pierwszego wywiadu kwestionariuszowego.

Jak już wskazano, zaufanie i relacja, jakie powstają między ankieterem a dzieckiem, miały zasadnicze znaczenie dla tworzenia przestrzeni, w której dziecko czuło się bezpiecznie i w której możliwe było odpowiednie zareagowanie na uczucia dziecka przez cały czas trwania wywiadu kwestionariuszowego (Spratling i in., 2012). Budowanie tej relacji zaczynało się podczas pierwszej interakcji ankietera z dzieckiem, gdy przedstawiał on badanie, opowiadając mu o metodach opartych na zabawie i sztuce i prosząc je o świadomą akceptację. Szkolenie, umiejętności i indywidualne cechy ankietera, w tym jego wesołość, zrozumienie zachowania

młodszych dzieci odpowiedniego dla stopnia ich rozwoju, entuzjastyczne słuchanie dziecka i reagowanie na jego odpowiedzi oraz starania, aby przez cały czas trwania wywiadu aktywnie poszukiwać świadomej zgody dziecka na dalsze uczestnictwo, wydawały się ułatwiać nawiązywanie tej relacji w przestrzeni wywiadu. Konsekwencje nieustanowienia na wstępie takiej relacji i takiego zaufania widać w przypadku 10-letniego chłopca, który w ogóle nie rozumiał, dlaczego ankieter przyszedł z nim rozmawiać, i spędził cały wywiad kwestionariuszowy, stresując i martwiąc się, że zostanie pobity. W tym przypadku nie tylko nie ustanowiono relacji, lecz nie zapewniono również, aby dziecko uzyskało wszystkie niezbędne informacje – w sposób odpowiedni dla jego stopnia rozwoju – i aktywnie zaakceptowało uczestnictwo w wywiadzie przed przystąpieniem do niego (Morrison, 2023).

W większości przypadków, w których nawiązano relację i zaufanie, ankieter zdawał się być dla dziecka bezpiecznym dorosłym. Miało to najwyraźniej miejsce nawet wtedy, gdy następowała zmiana ankietera między wywiadem kwestionariuszowym a wywiadem jakościowym. Ankieterka jakościowa była w stanie szybko zdobyć zaufanie dziecka i nawiązać z nim relację, prawdopodobnie dlatego, że ankieter z wywiadu kwestionariuszowego ułatwił przedstawienie dziecku wywiadu jakościowego, bazując w ten sposób na zaufaniu, które już zdobył podczas wywiadu kwestionariuszowego. Odzwierciedla to najlepszą praktykę, zgodnie z którą ankieter i środowisko wywiadu muszą być w poczuciu dziecka bezpieczne, chroniące i przewidywalne oraz stanowić bezpośrednie przeciwieństwo wydarzeń obejmujących przemoc, których mogło ono doświadczyć (Øverlien i Holt, 2021). Jak stwierdził jeden z ankieterów podczas DGF, dzieci wydawały się dzielić trudnymi doświadczeniami z radością i swobodą, przy czym niektórych z tych doświadczeń nie ujawniły wcześniej swoim opiekunom, co podkreśla to, że w tym kontekście wiele dzieci nie jest przyzwyczajonych do otwartego wypowiadania się oraz do tego, by dorośli im wierzyli i nie podważali ich słów. Wywiad kwestionariuszowy był więc dla nich niecodzienną okazją do interakcji z dorosłym, który poświęcał im uwagę i wsłuchiwał się w ich uczucia. Gdy dziecko mówiło o trudnych doświadczeniach, zaufanie potwierdzało się poprzez wiarę ankietera w słowa dziecka i późniejsze łączenie dziecka lub jego rodziny z odpowiednimi organami na sprawę skierowania do pracownika socjalnego zaangażowanego w badanie. Zarówno słowne potwierdzenie wiary w słowa dziecka, jak i późniejsze działanie związane ze skierowaniem stanowiły główne elementy protokołu i gruntownego szkolenia ankieterów (Silima i in., w recenzji). Często, gdy dziecko wykazywało oznaki zdenerwowania, po których zazwyczaj miała miejsce przerwa na zabawę, ankieter zatrzymywał się, aby sprawdzić, czy dziecko dobrze się czuje, i pomóc mu w zarządzaniu emocjami, a następnie pytał je, czy chce dalej

odpowiadać na pytania, co odzwierciedlało stałe zapraszanie dziecka do udziału i upewnianie się co do jego pozwolenia na dalszy ciąg wywiadu. Umożliwiało to dziecku ciągłe udzielanie zgody przez cały czas trwania wywiadu, wykazywanie chęci do dalszego uczestnictwa i korzystania ze swojego głosu, jak odnotowano w innych badaniach z udziałem dzieci dotyczących przemocy (Roth, 2023). Zdarzało się, że gdy zadawano dziecku pytanie dotyczące trudnego wydarzenia, rozpraszało się ono lub zmieniało temat. Jak wykazano we wcześniejszych wywiadach z młodszymi dziećmi, dziecko korzystało w ten sposób ze swojej sprawczości, aby przekierować rozmowę lub regulować własne zaangażowanie zgodnie ze swoim poczuciem komfortu (Evang i Øverlien, 2015). Takie ciągłe potwierdzanie zgody dziecka ma zasadnicze znaczenie i wymaga bezpośredniego pytania dzieci, czy chcą kontynuować wywiad lub wyposażenia ich w tabliczki „stop” i „start”, z których mogłyby korzystać podczas wywiadu, a także dokładnego czytania sygnałów werbalnych i niewerbalnych, żeby odróżnić ciszę, która daje dziecku przestrzeń do ujawnienia, od ciszy, która świadczy o tym, że dziecko może nie chcieć kontynuować rozmowy (Øverlien i Holt, 2021).

Gdy zdobyto zaufanie dziecka i nawiązano z nim relację a dziecko czuło, że środowisko wywiadu jest bezpieczną przestrzenią, „pomoc” oznaczała w rozumieniu dzieci rozmowę z ankieterem o ich trudnych doświadczeniach oraz wiarę ankietera w ich słowa i pocieszenie przez tego zaufanego dorosłego. Wnioski te opierają się na wcześniejszej pracy Devries i in. (2015), w której podkreślali oni, w jaki sposób dzieci uczestniczące w badaniach na temat przemocy rozumieją pojęcie pomocy. W społecznościach Południowej Afryki, z których wybrano dzieci do próby na potrzeby niniejszego badania, ludzie nie rozumieją dobrze zdrowia psychicznego lub nie postrzegają go jako mającego znaczenie w życiu ludzi, a wielu problemów ze zdrowiem psychicznym się nie uznaje lub nie leczy (Mboweni i in., 2023). Wnioski te dodatkowo podkreślają znaczenie tego, na co kładziono nacisk w innych publikacjach: istnieją znaczne korzyści terapeutyczne z opowiedzenia swojej historii komuś, kto będzie słuchał bez oceniania i kto okaże swoją troskę (Jaffe i in., 2015; McClinton Appollis i in., 2020; Neelakantan i in., 2023). W tym kontekście może to być szczególnie istotne w przypadku młodszych dzieci, których często się nie słucha lub się im nie wierzy, a które bardzo często doświadczają przemocy.

Przed rozpoczęciem wywiadu niektóre dzieci okazywały podekscytowanie i entuzjazm, że będą miały okazję skorzystać ze swojego głosu i porozmawiać z interesującym dorosłym na temat swojego życia. Inne dzieci, rozpoczynając wywiad, wyglądały na niezdecydowane, nieśmiałe lub trochę wycofane. Takie początkowe podenerwowanie może świadczyć o ich oczekiwaniach związanych z interakcją

z nieznanym dorosłym, którego prawdopodobnie nie postrzegają jako bezpiecznego lub opiekuńczego, lub może odzwierciedlać poczucie niepokoju związane z tym, aby dobrze wypaść podczas wywiadu prowadzonego przez nowego dorosłego gościa. Może ono również odzwierciedlać nierówną dynamikę władzy w relacji z dorosłymi, jakiej doświadczają w swoim życiu, która może sprawiać, że nie czują się bezpieczne czy słyszane. Aby złagodzić takie uczucia zdenerwowania, starając się ustawić w pozycji bezpiecznego dorosłego, który chce ich słuchać, ankieter wykorzystywał na wczesnym etapie interakcji z dzieckiem metody oparte na zabawie i sztuce, które pomagają w budowaniu relacji oraz uzyskiwaniu zaufania potrzebnych, aby dziecko mogło w czasie wywiadu poczuć się swobodnie i bezpiecznie. Wywiady jakościowe z dziećmi uwypukliły to, że wplecione w kwestionariusz elementy oparte na zabawie i sztuce były tymi elementami wywiadu kwestionariuszowego, które dzieci najlepiej zapamiętały i które pozwoliły im poczuć się widzianymi przez ankietera i objętymi jego opieką.

Zastosowane w wywiadach metody oparte na zabawie i sztuce opisali szczegółowo inni badacze (Franchino-Olsen i in., 2023; Woollett i in., 2023), z których prac wynikało, że są one atrakcyjne dla młodszych dzieci i dostosowane do stopnia ich rozwoju oraz że ułatwiają zaangażowanie dzieci we wrażliwe tematy objęte badaniem. Uzyskane wyniki stanowią powtórzenie wcześniejszych wniosków, zgodnie z którymi sztuka i inne kreatywne środki wyrazu mogą oddać sprawczość dzieciom, które doświadczyły przemocy i chciałyby dojść do siebie (Office of the Special Representative of the Secretary-General on Violence against Children, 2021). Ujęcie takiej zabawy i lekkości w wywiadzie pomaga dzieciom zrelaksować się podczas niego i podejść do niego ze spokojem oraz umożliwia jednocześnie zebranie wartościowych danych (Eriksson i Näsman, 2012; Spratling i in., 2012). Wyniki wskazały również, w jaki sposób wykorzystywanie sztuki, zabawy i różnych pomocy, które dziecko może dotykać, zaspokoilo potrzeby szczególnie narażonych dzieci, aby mogły odnaleźć w wywiadzie bezpieczeństwo i elastyczność ułatwiające im odpowiadanie na pytania w sposób zrozumiały oraz by mogły regulować swoje uczestnictwo i w razie potrzeby oczekiwać wsparcia ze strony ankietera (Øverlien i Holt, 2021; Pernebo i Almqvist, 2017). Dodatkowo ankieter stosował metody oparte na sztuce i przerwy na zabawę, aby pomóc dziecku w radzeniu sobie z trudnymi emocjami, które pojawiały się podczas wywiadu kwestionariuszowego. Zdolność ankietera do reagowania na uczucia dziecka pozwalała mu wstrzymać prowadzenie wywiadu i zaangażowanie dziecka w fizyczną lub kreatywną aktywność, co pomagało mu przetworzyć uczucia związane z trudnymi doświadczeniami zanim powróci do pytań z wywiadu. Dzieci rozumiały te przerwy w taki sposób, że ankieter zauważa

ich uczucia i dba o nie oraz że zapewniają one pocieszenie, gdy dzieci czują się zdeenerwowane, budując wzajemne zrozumienie i zaufanie w relacji między ankieterem a dzieckiem i pomagając dziecku powracać do doświadczenia wywiadu z pozytywnymi uczuciami.

Ograniczenia

Ograniczenia wynikają z tego, że wywiedziono je z jednego badania obejmującego dwa regiony o niskich dochodach z jednej południowoafrykańskiej prowincji. Na wnioski mógł wpłynąć efekt społecznych oczekiwań, gdyż dzieci mogły czuć presję, aby udzielać „właściwych” odpowiedzi, a personel badawczy (od którego uzyskano dane z DGF i notatek terenowych) wiedział, że zespół badawczy (inny personel, osoby prowadzące badanie) usłyszy ich odpowiedzi lub będzie miał do nich dostęp. Ankieterka jakościowa dążyła w wywiadzie z dziećmi do ograniczenia tego efektu, przypominając im, że wolno im przekazywać negatywne informacje zwrotne, a następnie reagując na krytykę lub negatywne uczucia we wspierający sposób, dziękując im przy tym za ich refleksje. Wywiad jakościowy prowadziła wykwalifikowana ankieterka jakościowa, która nie prowadziła wcześniej żadnego z wywiadów kwestionariuszowych, żeby pozwolić dzieciom na swobodne wypowiedzenie się, które nie zaburzy ich relacji z poprzednim ankieterem. Osoby prowadzące badanie dążyły do ograniczenia tego potencjalnego efektu w DGF i w notatkach terenowych, stale wyjaśniając, że personel może przedstawiać negatywne informacje zwrotne i trudne relacje w notatkach terenowych i nie wpłyną one na wykonywaną przez ankietera pracę lub jego pozycję w zespole. Autorki mają podstawy, by sądzić, że starania te prawdopodobnie skutecznie ograniczyły ten efekt, jeżeli wziąć pod uwagę liczne relacje przedstawione przez personel podczas DGF i w notatkach terenowych dotyczące trudnych lub wymagających doświadczeń podczas wywiadu. Notatki z prowadzonych przez autorki obserwacji terenowych wywiadów kwestionariuszowych sporządzane były na podstawie niewielkiej próby ($n = 4$), nie wniosły one zatem żadnych dodatkowych tematów do wniosków. Choć notatki te nie są wystarczające, by uzyskać nasycenie jakościowe, wzbogaciły one rozumienie dynamiki i zachowań, które często zapisywano w notatkach terenowych, i okazały się wartościowe podczas analizy. Chociaż wiele dzieci wraz z rodzinami uczestniczyło w dalszych działaniach związanych z badaniem po wywiadzie jakościowym poprzez skierowania pracowników socjalnych i ciągły kontakt w społeczności, w badaniu nie są dostępne dane podłużne, aby ustalić, czy wywiady miały długotrwały wpływ na młodsze dzieci.

Implikacje dla badań

Wnioski z niniejszej analizy potwierdzają, że słuchanie dzieci, w tym młodszych dzieci, i wierzenie im, gdy mówią o swoich doświadczeniach przemocy lub innych trudnych zdarzeniach, ma zasadnicze znaczenie. Jednym ze sposobów na okazanie wiary w ich słowa jest włączanie ich w środowisko wywiadu, które jest okazją do potwierdzenia ich deklaracji. Ankieterzy muszą ponadto wystosować szczere i zamierzone zaproszenie, często wielokrotnie, aby włączyć dziecko w dyskusję na te poważne tematy i zapewnić, aby było to wystarczająco bezpieczne. Praca ta opiera się na istniejących wezwaniach, w których podkreśla się znaczenie zabiegania o opinie i głosy młodszych dzieci w badaniach dotyczących przemocy i nadawania im mocy (Callaghan i in., 2017; Evang i Øverlien, 2015; Roth, 2023). Słuchanie głosów dzieci i nadawanie im priorytetu możliwe jest jedynie wówczas, gdy w badaniach pyta się młodsze dzieci i młodzież o te doświadczenia. Jak opisały Callaghan i in. (2017), trudności danej osoby (w tym wypadku młodszego dziecka) w wyrażeniu swoich doświadczeń związanych z przemocą „często nie wynikają z tego, że dana osoba nie jest w stanie wyartykułować swojego doświadczenia; trudność ta wynika raczej ze zdolności lub chęci słuchacza do wysłuchania przekazu o tym doświadczeniu” (s. 3371). Było to widoczne w danych z wywiadów jakościowych z dziećmi, gdyż niektórzy ankieterzy prowadzący wywiady kwestionariuszowe nie wykazali się odpowiednią responsywnością i nie nawiązali relacji z dzieckiem, aby zauważyć werbalne i niewerbalne sygnały dzieci i zareagować na nie, co wpłynęło na jakość wywiadu i odczucia dzieci związane z tym doświadczeniem. Wahania badaczy i decydentów przed odpowiednim przystosowaniem i stworzeniem przestrzeni i bezpieczeństwa, aby można było włączyć młodsze dzieci do badań dotyczących kwestii, które ich dotyczą, nie są wystarczającym powodem do wyłączenia ich z tych prac (Øverlien i Holt, 2021; Skovdal i Daniel, 2012). Przedstawione tu przykłady, w których nie poinformowano dzieci o celu wywiadu lub nie reagowano na sygnały z ich strony, pokazują jednak, jak istotne są wybór i szkolenie ankieterów w przypadku wywiadów z młodszymi dziećmi – możliwe, że nie każdy wykwalifikowany ankieter pracujący z młodzieżą/dorosłymi będzie miał umiejętności i wesołość, aby odpowiednio zaangażować młodsze dzieci i prowadzić z nimi wywiad w uważny i responsywny sposób. Podobnie, aby uniknąć skrzywdzenia dziecka, ankieter musi posiadać umiejętności i przejść szkolenie, by rozumieć zachowanie dziecka z perspektywy uwzględniającej traumę oraz angażować je i reagować na jego zachowanie we wszystkich interakcjach – przed wywiadem, w trakcie wywiadu i po jego zakończeniu – w sposób uwzględniający z odpowiednią wrażliwością potrzeby, traumę, głos i siłę dziecka.

Włączenie młodszych dzieci ma zasadnicze znaczenie dla zrozumienia ich życia i dla dania im sprawczości, by zabrały głos i wyraziły swoją opinię już na wczesnym etapie życia. Uznając, że badania często wiążą się z korzyściami dla uczestników (dostęp do usług, refundacja, świadomość itp.), można również przedstawić argument na rzecz mobilizowania sprawczości dzieci w badaniach dotyczących przemocy, gdzie same dzieci mogą aktywnie nawigować możliwością zaspokojenia swoich potrzeb (tak jak to robią dorośli). Włączenie ich do badań jest kwestią ich praw: należy ułatwić im uczestnictwo w badaniach, a wyłączenie ich z badań, które ich dotyczą, może być nieetyczne (Evang i Øverlien, 2015; Pernebo i Almqvist, 2017). Włączanie młodszych dzieci jest również kwestią praktyczną: ich ważne i szczegółowe deklaracje dotyczące ich doświadczeń mogą być źródłem informacji do opracowania lepiej ukierunkowanych działań prewencyjnych i lepiej ukierunkowanego programowania. Ich udział w badaniu może być dla nich dodatkowo okazją do uznania ich doświadczeń przemocy – ponieważ ankieter słucha ich i im wierzy – i może wspierać ich dochodzenie do siebie po doświadczeniu przemocy (Eriksson i Näsman, 2012). Wnioski te pokazują, że dzieci mogą – i powinny – być włączane do badań dotyczących przemocy bez wzbudzania w nich poważnego niepokoju związanego z tym uczestnictwem. Należy jednak zachować ostrożność i w jakichkolwiek staraniach włączenia młodszych dzieci ich do badań nie zapominać o ich wrażliwości i potrzebie ochrony (Evang i Øverlien, 2015). Jeżeli w badaniu zastosuje się odpowiednie zabezpieczenia i protokoły reagowania, aby reagować na emocje i przypadki ujawnienia, jeżeli badanie jest opracowane w oparciu na rozumieniu rozwoju we wczesnym dzieciństwie i odpowiednio do niego dostosowane (np. metody oparte na zabawie i sztuce, świadomość emocjonalnych i poznawczych zdolności młodszych dzieci) i jeżeli środowisko wywiadu charakteryzuje się szacunkiem dla werbalnych i niewerbalnych sygnałów młodszych dzieci (reakcji emocjonalnych i nie tylko) a wywiad prowadzi uważny ankieter, który charakteryzuje się responsywnością, młodsze dzieci są w stanie uczestniczyć w badaniu w sposób bezpieczny i entuzjastyczny i udzielać stale przez cały czas wywiadu zgody na rozmowę o swoich życiowych doświadczeniach. Powtarzając słowa Øverlien i Holt (2021), „popieramy etyczne i umiejętne praktyki badawcze, w których pyta się dzieci o ich opinie” (s. 659). W przyszłych badaniach należy dążyć do większego włączania młodszych dzieci, aby umożliwić im korzystanie z ich praw i mówienie o kwestiach, które mają wpływ na ich życie.

Finansowanie

Niniejsze badanie sfinansowano ze środków Europejskiej Rady ds. Badań Naukowych (ERBN) w ramach programu w zakresie badań i innowacji „Horyzont 2020” Unii Europejskiej (umowa o udzielenie dotacji nr 852787) oraz ze środków *Global Challenges Research Fund* w ramach organizacji *UK Research and Innovation* (ES/S008101/1). CT sfinansowano ze środków *Economic and Social Research Council Studentship* (ES/P000681/1).

Oryginalne badanie *Young Carers Study* sfinansowano ze środków *Economic and Social Research Council* (UK) i *National Research Foundation* (RES-062-232068), *National Department of Social Development*, *Claude Leon Foundation*, *Nufeld Foundation* (OPD/31598), *Health Economics and HIV/AIDS Research Division* na *University of KwaZulu-Natal* (R14304/AA002), *John Fell Fund* (103/757), *University of Oxford Impact Acceleration Account* (1602-KEA-189, 1311-KEA-004 & 1069-GCRF-227) oraz *Leverhulme Trust* (PLP-2014-095). Podmioty finansujące nie były zaangażowane w opracowywanie, gromadzenie danych, analizę i interpretację danych ani w pisanie publikacji.

Oświadczenie CRediT o wkładzie poszczególnych autorów

Hannabeth Franchino-Olsen: pisanie – recenzja i redakcja, pisanie – przygotowanie wersji wstępnej, administracja projektem, metodologia, analiza formalna, przechowywanie danych, konceptualizacja. **Nataly Woollett:** pisanie – recenzja i redakcja, administracja projektem, metodologia, analiza formalna, konceptualizacja. **Christina Thurston:** pisanie – recenzja i redakcja, analiza formalna. **Pamela Maluleke:** pisanie – recenzja i redakcja, przechowywanie danych. **Nicola Christofides:** pisanie – recenzja i redakcja, administracja projektem, przechowywanie danych, konceptualizacja. **Franziska Meinck:** pisanie – recenzja i redakcja, administracja projektem, metodologia, przechowywanie danych, konceptualizacja.

Dostępność danych

Dane wykorzystane w niniejszej publikacji są danymi poufnymi.

Podziękowania

Komitet doradczy badania *Interrupt_Violence*: Elsinah Mhlongo, dr Alexander Butchart, prof. Karen Devries, prof. Heidi Stöckl, prof. Lorraine Sherr, dr Mark Boyes, prof. Andrea Gonzales, prof. Lucie Cluver i prof. Michael P. Dunne.

Dziękujemy wszystkim władzom lokalnym obszaru, na którym odbywało się badanie.

Kwestie etyczne

Pozwolenia na przeprowadzenie badania INTERRUPT_VIOLENCE udzieliły następujące komisje ds. etyki: *University of Edinburgh School of Social and Political Science Research Ethics Committee* (264227), *University of the Witwatersrand Human Research Ethics Committee* (M190949) i *North-West University Health Research Ethics Committee* (NWU-00329-20-A1). Dodatkowo pozwolenia w zakresie etyki udzielił Departament zdrowia Mpumalangi (MP-202012-003). Wszelkie metody prowadzono zgodnie z odpowiednimi wytycznymi i regulacjami lub z Deklaracją helsińską. Na potrzeby badania uzyskano pisemną zgodę (dorosłych) i akceptację (dzieci) od wszystkich uczestników badania lub ich prawnych opiekunów. Procedury uzyskiwania zgody i akceptacji zatwierdziły wszystkie zaangażowane komisje etyki.

E-mail autorki: franchino-olsen.1@osu.edu (H. Franchino-Olsen).

Przedruk za zgodą wydawcy, tłumaczenie redakcyjne, niekonsultowane z wydawcą.

Artykuł pierwotnie ukazał się w: *Child Abuse & Neglect*, 106932. Advance online publication. <https://doi.org/10.1016/j.chiabu.2024.106932>

© 2024 Elsevier Ltd. All rights reserved.

Tłumaczenie: Joanna Gajewska.

Bibliografia

- Abrahamyan, A., Soares, S., Fraga, S., Barros, H. (2024). Prevalence of parental violent discipline toward children: Findings from a Portuguese population. *Journal of Interpersonal Violence*, 08862605241230552. <https://doi.org/10.1177/08862605241230552>
- Braun, V., Clarke, V. (2006). Using thematic analysis in psychology. *Qualitative Research in Psychology*, 3, 77–101. <https://doi.org/10.1191/1478088706qp063oa>
- Callaghan, J. E. M., Fellin, L. C., Mavrou, S., Alexander, J., Sixsmith, J. (2017). The Management of Disclosure in Children's accounts of domestic violence: Practices of telling and not telling. *Journal of Child and Family Studies*, 26(12), 3370–3387. <https://doi.org/10.1007/s10826-017-0832-3>
- Cater, Å., Øverlien, C. (2014). Children exposed to domestic violence: A discussion about research ethics and researchers' responsibilities. *Nordic Social Work Research*, 4(1), 67–79. <https://doi.org/10.1080/2156857X.2013.801878>
- Chetty, R. (2019). A country with a broken psyche: Violence against children in South Africa. *Child Abuse Research: A South African Journal*, 20(1), 1–10.
- Devries, K. M., Child, J. C., Elbourne, D., Naker, D., Heise, L. (2015). “I never expected that it would happen, coming to ask me such questions”: Ethical aspects of asking children about violence in resource poor settings. *Trials*, 16, 516 <https://doi.org/10.1186/s13063-015-1004-7>
- Eriksson, M., Näsman, E. (2012). Interviews with children exposed to violence: Interviews with children exposed to violence. *Children & Society*, 26(1), 63–73. <https://doi.org/10.1111/j.1099-0860.2010.00322.x>
- Evang, A., Øverlien, C. (2015). “If you look, you have to leave”: Young children regulating research interviews about experiences of domestic violence. *Journal of Early Childhood Research*, 13(2), 113–125. <https://doi.org/10.1177/1476718X14538595>
- Franchino-Olsen, H., Christofides, N., Woollett, N., Fouche, A., Silima, M., Thurston, C., [...] Meinck, F. (2023). Conducting violence research across multiple family generations and with young children: Findings from a mixed-methods pilot study in South Africa. *International Journal on Child Maltreatment: Research, Policy and Practice*. 1–27. <https://doi.org/10.1007/s42448-023-00157-w>
- Golden, M. H. (2003). How to distinguish between neglect and deprivational abuse. *Archives of Disease in Childhood*, 88(2), 105–107. <https://doi.org/10.1136/ad.88.2.105>

- Hillis, S., Mercy, J., Amobi, A., Kress, H. (2016). Global prevalence of past-year violence against children: A systematic review and minimum estimates. *Pediatrics*, 137(3), artykuł e20154079. <https://doi.org/10.1542/peds.2015-4079>
- Hsiao, C., Fry, D., Ward, C. L., Ganz, G., Casey, T., Zheng, X., Fang, X. (2018). Violence against children in South Africa: The cost of inaction to society and the economy. *BMJ Global Health*, 3(1), artykuł e000573. <https://doi.org/10.1136/bmjgh-2017-000573>
- Jaffe, A. E., DiLillo, D., Hoffman, L., Haikalis, M., Dykstra, R. E. (2015). Does it hurt to ask? A meta-analysis of participant reactions to trauma research. *Clinical Psychology Review*, 40, 40–56. <https://doi.org/10.1016/j.cpr.2015.05.004>
- Mboweni, E. N., Mphasha, M. H., Skaal, L. (2023). Exploring mental health awareness: A study on knowledge and perceptions of mental health disorders among residents of Matsafeni Village, Mbombela. Mpumalanga Province. *Healthcare*, 12(1), 85. <https://doi.org/10.3390/healthcare12010085>
- McClinton Appollis, T., Eggers, S. M., De Vries, P. J., De Vries, H., Lund, C., Mathews, C. (2020). The impact of participation in research about abuse and intimate partner violence: An investigation of harms, benefits, and regrets in young adolescents in the Western cape of South Africa. *Journal of Interpersonal Violence*, 35(3–4), 943–963. <https://doi.org/10.1177/0886260517691522>
- McTavish, J. R., Kimber, M., Devries, K., Colombini, M., MacGregor, J. C. D., Wathen, C. N., [...] MacMillan, H. L. (2017). Mandated reporters' experiences with reporting child maltreatment: A meta-synthesis of qualitative studies. *BMJ Open*, 7(10), artykuł e013942. <https://doi.org/10.1136/bmjopen-2016-013942>
- Meinck, F., Woollett, N., Franchino-Olsen, H., Silima, M., Thurston, C., Fouché, A., [...] Christofides, N. (2023). Interrupting the intergenerational cycle of VIOLENCE: Protocol for a three-generational longitudinal mixed-methods study in South Africa (INTERRUPT_VIOLENCE). *BMC Public Health*, 23(1), 395. <https://doi.org/10.1186/s12889-023-15168-y>
- Morrison, F. (2023). Theoretical grounding on Children's participation in research on maltreatment. W: M. Roth, R. Alfandari, G. Crous (red.), *Participatory research on child maltreatment with children and adult survivors* (s. 13–26). Emerald Publishing Limited. <https://doi.org/10.1108/978-1-80455-526-220231005>
- Neelakantan, L., Fry, D., Florian, L., Meinck, F. (2023). Adolescents' experiences of participating in sensitive research: A scoping review of qualitative studies. *Trauma, Violence & Abuse*, 24(3), 1405–1426. <https://doi.org/10.1177/15248380211069072>

- Office of the Special Representative of the Secretary-General on Violence against Children. (2021). *Children as agents of positive change: A mapping of Children's initiatives across regions*. United Nations: Towards an Inclusive and Healthy World Free from Violence. https://violenceagainstchildren.un.org/sites/violenceagainstchildren.un.org/files/documents/publications/children_as_agents_of_positive_change.pdf.
- Øverlien, C., Holt, S. (2021). Qualitative interviews with children and adolescents who have experienced domestic violence and abuse. W: J. Devaney, C. Bradbury-Jones, R. J. Macy, C. Øverlien, S. Holt (red.), *The Routledge international handbook of domestic violence and abuse* (wyd. 1., s. 657–670). Routledge. <https://doi.org/10.4324/9780429331053-48>
- Parliament of South Africa. (2005). Children's Act 38 of 2005. <https://www.justice.gov.za/legislation/acts/2005-038%20childrensact.pdf>
- Pernebo, K., Almquist, K. (2017). Young children exposed to intimate partner violence describe their abused parent: A qualitative study. *Journal of Family Violence*, 32(2), 169–178. <https://doi.org/10.1007/s10896-016-9856-5>
- Roth, M. (2023). The ethics of research with children on violence re-examined. W: M. Roth, R. Alfandari, G. Crous (red.), *Participatory research on Child maltreatment with children and adult survivors* (s. 65–81). Emerald Publishing Limited. <https://doi.org/10.1108/978-1-80455-526-220231005>
- Silima, M., Monaisa, K., Meinck, F., Franchino-Olsen, H., Christofides, N., Woollett, N., Thurston, C., Fouche, A. (b.d.). “When we speak to them at their level, they are able to speak everything”: Reflections on training fieldworkers in South Africa to conduct research on violence across three generations. W recenzji.
- Skovdal, M., Daniel, M. (2012). Resilience through participation and coping-enabling social environments: The case of HIV-affected children in sub-Saharan Africa. *African Journal of AIDS Research*, 11(3), 153–164. <https://doi.org/10.2989/16085906.2012.734975>
- Spratling, R., Coke, S., Minick, P. (2012). Qualitative data collection with children. *Applied Nursing Research*, 25(1), 47–53. <https://doi.org/10.1016/j.apnr.2010.02.005>
- VERBI Software. (2022). MAXQDA 2022 (22.4.0) [oprogramowanie komputerowe]. VERBI Software. maxqda.com.
- Woollett, N., Christofides, N., Franchino-Olsen, H., Silima, M., Fouche, A., Meinck, F. (2023). “Through the drawings... they are able to tell you straight”: Using arts-based methods in violence research in South Africa. *PLOS Global Public Health*, 3(10), artykuł e0002209. <https://doi.org/10.1371/journal.pgph.0002209>

Woollett, N., Christofides, N., Franchino-Olsen, H., Silima, M., Fouche, A., Meinck, F. (2024). "Children are like vuvuzelas always ready to blow": Exploring how to engage young children in violence research. *Journal of Interpersonal Violence*, 08862605241230088. <https://doi.org/10.1177/08862605241230088>

“They should ask me so that they can help me” – Patterns of young children’s expressed feelings and beliefs when interviewed about violence and difficult experiences

Background: Children’s participation in research is a rights-based principle. However, young children are often excluded from research on sensitive topics, due to gatekeepers concerns that participation would cause distress/re-traumatization and conflict with the principle of providing adequate protection from harm.

Objective: To provide evidence around young children’s feelings, including potential distress, and beliefs in mixed-method interviews about violence and difficult experiences.

Participants and setting: Data were collected from South African interviewer focus group discussions and young child (age 6–10) interviews, along with observations and fieldnotes from young child (age 6–17) interviews.

Methods: We collected and analyzed qualitative data focused on children’s displayed and reported emotions and beliefs in violence-focused interviews.

Results: Findings showed the quantitative interview was frequently a positive experience for young children, and children who became upset or emotional stated their feelings were due to violence they experienced. The interviewer seemed to represent a safe person to whom the child could disclose. The play- and arts-based methods of the interview were useful in building this safety and providing space for children to regulate difficult emotions.

Conclusions: In a carefully managed interview environment using developmentally appropriate methods, young children are enthusiastic participants and do not appear to experience undue distress or trauma when asked about violence and other sensitive topics. Findings demonstrate that young children can be safely included in research about violence and issues that impact them and can exercise their right to participation when research methods, environments, and safeguards are appropriately adapted to their needs.

KEYWORDS

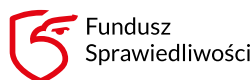
YOUNG CHILDREN, VIOLENCE, ABUSE, RESEARCH PARTICIPATION, RIGHTS

Cytowanie:

Franchino-Olsen, H., Woollett, N., Thurston, C., Maluleke, P., Christofides, N., Meinck, F. (2024). „Powinni mnie spytać, żeby móc mi pomóc” – wzorce uczuć i przekonań wyrażanych przez młodsze dzieci podczas wywiadów dotyczących przemocy oraz trudnych doświadczeń. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 23(4), 183–229.



Artykuł jest dostępny na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa–Użycie niekomercyjne–Bez utworów zależnych 3.0 Polska.



Sfinansowano ze środków Funduszu Sprawiedliwości, którego dysponentem jest Minister Sprawiedliwości